L. 6. Kraków, dnia 31. lipca 1910. Rocznik XXXI.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują „Dziennik rozporządzeń“ bezpłatnie.

Przepisy jazdy dla dorożek jedno- i dwukonnych w Krakowie.

ROZDZIAŁ I.

Przepisy ogólne.

§. 1. Okręg, w którym przepisy niniejsze obowiązują.

Okręg, w którym przepisy niniejsze obowiązują, obejmuje miasto Kraków, tudzież wymienione poniżej w cenniku jazdy miejscowości poza Krakowem.

§ 2. Uzyskanie koncesyi.

Zezwolenie na samoistne wykonywanie przemysłu dorożkarskiego w powyższym okręgu ze stanowisk położonych w obrębie miasta Krakowa, udziela Magistrat miasta Krakowa według przepisów obowiązującej ustawy przemysłowej.

§ 3. Stanowiska dorożek.

Stanowiska dorożek wyznacza Dyrekcya Policyi w porozumieniu z Magistratem miasta Krakowa.

§ 4. Nadzór nad wykonywaniem przemysłu dorożkarskiego.

C. k. Dyrekcya Policyi ma utrzymywać w ewidencyi stanowiska i numery dorożek, wykaz właścicieli i woźniców mających prawo jazdy i tych, którym to prawo czasowo lub stale odebrano, rejestr kar nałożonych na właścicieli i woźniców. C. k. Dyrekcya Policyi bada dorożki zgłoszone przez właścicieli, którzy otrzymali koncesyę i rezultat wpisuje do księgi kontrolnej, a również rozstrzyga o kwalifikacyach przyjmowanych woźniców i wydaje im karty legitymacyjne. Przeprowadza ona kontrolę celem zbadania odpowiedniego stanu dorożek, zwierząt pociągowych i ubrania woźnicy, a główna kontrola odbywa się dwa razy do roku t. j. przed rozpoczęciem sezonu zimowego i letniego przed gmachem c. k. Dyrekcyi Policyi. C. k. Dyrekcya Policyi czuwa nad tem, by postanowień dotyczących zajmowania wyznaczonych stanowisk, służby na dworcach kolejowych i pogotowia w nocy jak najpilniej przestrzegano i by właściciele i woźnice nie wykraczali przeciwko przepisom jazdy. W tym celu przeprowadza c. k. Dyrekcya Policyi peryodyczne rewizye na stanowiskach, zarządza usuwanie napotykanych usterek i nieprawidłowości, a winnych przekroczenia pociąga do odpowiedzialności w myśl postanowień karnych niniejszego regulaminu.

ROZDZIAŁ II.

Dorożki i dorożkarze.

§ 5. Stan dorożek i zaprzęgów.

Dorożki mają być kształtne, obszerne, dostatecznie wysokie i głębokie, wygodne i lekkie, a przytem z dobrego i trwałego materyału wykonane. Mają być zawsze czysto utrzymywane i w dobrym stanie, wykluczającym narażenie na szwank gościa lub jego rzeczy. Dorożki wszystkie powinny być kryte, zaopatrzone w oszklone okna; drzwiczki ich powinny się z łatwością na zewnątrz otwierać. Długość wyścielonego siedzenia mierzona przez środek, powinna wynosić najmniej 105 cm., wysokość dorożki od siedzenia do wierzchu budy najmniej 110 cm. Każda dorożka ma mieć 2 latarnie i hamulec, działający szybko, pewnie i bez wielkiego hałasu. Wewnątrz ma być umieszczony w miejscu łatwo dostępnem gwizdek kauczukowy, zapomocą którego może gość dać znak woźnicy. Dorożki mają być wybite wewnątrz skórą, ceratą lub jednokolorowem suknem.

Do jazdy można używać tylko tych dorożek o których c. k. Dyrekcya Policyi orzeknie (ewentualnie po wezwaniu rzeczoznawcy na życzenie i koszt właściciela), iż znajdują się w stanie zgodnym z obowiązującymi przepisami. Dorożki mają być z trzech stron t. j. z obu boków i z tyłu opatrzone numerami, wykonanymi białą olejną farbą i mierzącymi 10 cm. na wysokość. Na latarniach mają być te same numera czarno namalowane. Również musi być umieszczony numer dorożki wewnątrz pojazdu naprzeciw siedzenia w miejscu widocznem.

Do zaprzęgu mają być używane dobrze odżywiane i silne konie, które mają mieć dobrze utrzymaną odpowiednią uprząż, w razie zaś potrzeby mają być ostro kute. Płochliwych, kąśliwych i wierzgających lub znarowionych koni, nie wolno używać do zaprzęgu.

Właściciel dorożki ma prawo oprócz powozu krytego — używać także dorożki odkrytej — a to w porze letniej dowolnie, a w porze zimowej t. j. od 1. listopada do 31. marca winien wyjeżdżać co drugi dzień karetką, a to w ten sposób, że w dniach parzystych mają wyjeżdżać karetkami numera parzyste, a w dnie nieparzyste — numera nieparzyste.

W wypadkach zasługujących na wyjątkowe uwzględnienie, może Dyrekcya Policyi przyznać jeszcze dalej idące ulgi.

W porze zimowej, mogą być w miejsce półkrytych dorożek używane sanki — które również mają być nu-

merami oznaczone, a u dyszla sanek lub uprzęży koni należy umieścić dzwonek.

§ 6. Woźnice.

Powozić dorożkami mogą osoby nie niżej 18 lat, dostatecznie silne, trzeźwe, nieposzlakowane, bez żadnych odrażających ułomności, umiejące dobrze powozić, dostatecznie obeznane z miejscowością i przepisami jazdy, po złożeniu egzaminu i po próbnej jeździe wobec c. k. Dyrekcyi Policyi i delegata Stowarzyszenia dorożkarskiego. Takiemu samemu egzaminowi muszą poddać się także właściciele dorożek, o ile zechcą sami powozić. W razie utworzenia w Krakowie fachowej szkoły dorożkarskiej, o prawo powożenia dorożkami, mogą się ubiegać przedewszystkiem absolwenci szkoły, a tylko w braku dostatecznej ich liczby, mogą być dopuszczeni do egzaminu dorożkarskiego także ci, którzy tej szkoły nie ukończyli.

Po złożeniu egzaminu otrzymuje woźnica lub właściciel sam powożący świadectwo uzdolnienia, oraz na żądanie pracodawcy kartę legitymacyjną, którą zobowiązany jest podczas służby mieć zawsze przy sobie.

Jeżeli właściciel pojazdu przyjmie do swej służby woźnicę, którego nie przedstawił w c. k. Dyrekcyi Policyi, lub którego ta Władza uznała niezdolnym do publicznej jazdy, wówczas ulega karze według § 429 u. k. i jest odpowiedzialnym za wszelką szkodę, przez woźnicę wyrządzoną.

Jeżeli woźnica odda samowolnie powierzony mu powóz komu innemu do jazdy, ulegnie karze 24 godzin aresztu; gdyby zaś osoba, której oddał powóz, nie była uzdolniona do powożenia, kara będzie podwojona, o ile nie znajdą zastosowania surowsze przepisy ustawy karnej. — Jeżeli woźnica ma wezwanie do Sądu lub innej Władzy i wskutek tego nie może wyjechać na stanowisko, może właściciel powozu oddać powóz innemu woźnicy upoważnionemu do powożenia, winien jednak zgłosić to poprzód we właściwem biurze c. k. Dyrekcyi Policyi. — W razie nagłej przeszkody obowiązany jest bezzwłocznie zgłosić zastępstwo w tem biurze, a gdyby pora była spóźniona, na inspekcyi policyjnej z tem, że dodatkowo uczyni zgłoszenie regulaminem przepisane.

§ 7. Przybory konieczne podczas służby.

W każdej dorożce ma być w widocznem miejscu, wskazanem przez c. k. Dyrekcyę Policyi, umieszczona kieszeń skórzana, a w niej jeden egzemplarz niniejszych przepisów w odpowiedniej torebce wraz z cennikiem jazdy oraz aprobowanym przez Magistrat planem miasta z oznaczeniem stref taryfy dorożkarskiej.

Taryfa ma być wydrukowana dużym i czytelnym drukiem; zbrukane egzemplarze należy wymienić na czyste.

Prócz tego woźnica ma mieć na podorędziu:

1. Kartę legitymacyjną.
2. Dobrze idący zegarek kieszonkowy.

ROZDZIAŁ III.

§ 8. Obowiązki właściciela koncesyi.

Właściciele koncesyi są obowiązani prowadzić dziennik, w którym ma być uwidoczniony rodowód (generalia) woźnicy, dzień wstąpienia do służby i dzień wystąpienia, tudzież zapisywany numer przydzielonej mu każdego dnia dorożki tak, by można każdej chwili stwierdzić, który woźnica w jakim czasie i jaką dorożką powoził. Jeżeli woźnica zostaje ze służby wydalony lub dobrowolnie ustępuje, obowiązany jest właściciel dorożki zgłosić to do 24 godzin w c. k. Dyrekcyi Policyi i zwrócić równocześnie jego kartę legitymacyjną.

Właściciel koncesyi, jeżeli sam powozi, winien być przyzwoicie ubrany, a także powinien dbać, ażeby zatrudniony u niego woźnica miał w czasie służby ubranie schludne i zastosowane do pory roku i stanu pogody. Właściciel koncesyi jest obowiązany obznajomić się dokładnie z wszelkiemi przepisami i rozporządzeniami, odnoszącemi się do jego przemysłu, jak również odpowiedzialny jest za znajomość przepisów jazdy przez swoich woźniców. Ma on czuwać nad dokładnem zachowywaniem tych przepisów i przestrzegać, ażeby woźnice zachowywali się wobec gości uprzejmie i grzecznie, wreszcie ma starać się, aby przybory konieczne podczas służby a w § 7. wymienione, były zawsze w dobrym stanie.

ROZDZIAŁ IV.

§ 9. Służba dorożek na stanowisku.

Dorożkarze mają się znajdować na swojem stanowisku w stanie zupełnie zdolnym do pełnienia służby w porządku i czasie wyznaczonym przez c. k. Dyrekcyę Policyi. Nie wolno im pozostawiać swego zaprzęgu bez dozoru pod zagrożeniem kary według § 430 kod. karn. Dla uniknięcia zanieczyszczenia stanowisk lub tamowania ruchu na ulicach i zastawiania chodników, nie wolno dorożkarzom ani na stanowisku, ani też podczas oczekiwania gościa inaczej koni popasać, jak tylko zapomocą worków na głowach koni zawieszonych; nie wolno też woźnicy wozić na koźle worka z sianem. Dorożkarz winien na stanowisku oczyścić dorożkę w miarę potrzeby z zewnątrz i wewnątrz. Na stanowisku nie rozróżnia się żadnych stopni godności pomiędzy dorożkarzami, lecz każdy powinien ustawiać się w szeregu, wedle czasu swojego przybycia na miejsce i posuwać się w tym szeregu, w miarę jak przednie dorożki odjeżdżają. Dorożki winny ustawiać się tak, by nie ścieśniały drogi, nie przytykały do chodników, nie tamowały przejścia ani przejazdu i zachowywały wolny przystęp do bram domowych.

Podjeżdżanie ze stanowisk do miejsca odjazdu gości, musi odbywać się w tym porządku, w jakim stoją dorożki w szeregu. Gościowi jednak wolno wziąść dowolną dorożkę bez względu na porządek ustawienia. Pierwszy dorożkarz w szeregu ma być zawsze gotów do odjazdu i w tym celu ma być obecnym na stanowisku, nie wolno mu wtedy konia popasać. Wskazanych przez c. k. Dyrekcyę Policyi stanowisk, nie wolno dorożkarzom zmieniać samowolnie, jak również wzbronionem jest jeżdżenie po ulicach próżną dorożką w celu uzyskania gościa.

§ 10. Obowiązek jazdy.

Każdy dorożkarz na stanowisku obowiązany jest do jazdy w okręgu, w którym przepisy niniejsze obowiązują i wedle ustanowionej taksy. Do jazdy poza granice okręgu, nie jest wprawdzie dorożkarz obowiązany, ale może się jej podjąć za osobną umową.

Natomiast wolno dorożkarzom ustawiać swe pojazdy obok gmachów i miejsc, gdzie się odbywają koncerty, bale i t. d., obowiązani są wszakże stosować się do zarządzeń, jakie wydadzą obecne na miejscu organa policyjne.

Nieusprawiedliwione odmówienie jazdy podlega karze pieniężnej do 30 koron, ewentualnie karze aresztu do 3 dni.

§ 11. Zamówienie na jazdę.

Każdy doróżkarz obowiązany jest przyjąć zamówienie na jazdę na dzień następny, może też przyjąć zamówienie na porę nocną. Zamówienie na porę nocną obowiązani są przyjąć jedynie doróżkarze mający służbę nocną.

Dla kontroli obowiązani są doróżkarze okazać gościom na żądanie rozkład służby wydany przez c. k. Dyrekcyę Policyi.

Na rachunek zamówienia ma zamawiający uiścić zadatek w wysokości 1 korony dla jednokonnej, a 1 kor. 50 hal. dla dwukonnej doróżki. Zadatek ten wlicza się następnie w cenę jazdy, względnie przepada, jeżli jazda zamówiona nie przychodzi do skutku z przyczyny zamawiającego dorożkę. Nieusprawiedliwione niedotrzymanie umowy przez doróżkarza podlega karze w § 10. wymienionej.

Na swoje miejsce może doróżkarz dać innego w swojem zastępstwie.

Zapłata za jazdę na zamówienie nie może wynosić mniej jak 1 K dla jednokonnej, a 1 K 50 h dla dwukonnej doróżki.

§ 12. Służba na dworcach kolejowych.

Każdy doróżkarz obowiązany jest w porządku i terminie wyznaczanym i ogłaszanym przez c. k. Dyrekcyę Policyi, znajdować się w pogotowiu na dworcu kolei żelaznej.

Za zaniedbanie tego obowiązku ulegnie właściciel, względnie woźnica grzywnie do 30 koron, ewentualnie karze 1 do 3 dni aresztu.

§ 13. Czas służby dziennej.

Służba dzienna na stanowiskach rozpoczyna się w czasie od 1. października do 30. kwietnia o godzinie 7 rano, a w czasie od 1. maja do 30. września o godzinie 6 rano, trwa zaś w ciągu całego roku do godziny 10-tej w nocy.

C. k. Dyrekcya Policyi czuwać będzie nad tem, aby wszystkie doróżki zarówno w zimie jak i w lecie rozpoczynały swą służbę punktualnie o godzinie 6-tej, względnie 7-mej rano.

Przekroczenie tego przepisu karanem będzie aresztem do dni trzech, względnie grzywną do 15 koron.

§ 14. Nocna służba.

Każdy doróżkarz obowiązany jest w porządku i terminie wyznaczonym przez c. k. Dyrekcyę Policyi znajdować się w pogotowiu na wskazanem stanowisku nocnem, od godziny 10-tej wieczorem do godziny 6-tej rano, a w czasie od 1. października do 30. kwietnia od godziny 10-tej wieczorem do godziny 7-mej rano.

§ 15. Zachowanie się wobec Publiczności.

Doróżkarz wobec Publiczności winien być uprzejmym i grzecznym. Obowiązany jest na żądanie gościa przy wsiadaniu i wysiadaniu otwierać i zamykać drzwiczki, podnosić i opuszczać budę, otwierać i zamykać okna, udzielać wyjaśnień co do czasu trwania i kierunku jazdy. Podczas jazdy z gośćmi nie wolno doróżkarzowi palić tytoniu i cygar. Woźnica jest obowiązany przy wynajmowaniu doróżki pokazać zegarek gościowi lub osobie sprowadzającej doróżkę i podać czas dokładnie w minutach. W przeciwnym bowiem razie przy ewentualnym sporze o czas początku jazdy, obliczenie czasu podane przez woźnicę nie będzie uważane za wiarygodne. Woźnica jest obowiązany na żądanie gościa przedłożyć mu do przejrzenia przepisy, oraz cennik jazdy. Doróżkarzowi nie wolno pod żadnym pozorem żądać naddatków i napiwków od gościa.

§ 16. Trzeźwość w czasie służby.

Doróżkarze powinni się znajdować na stanowisku w stanie zupełnie zdolnym do usług Publiczności.

Upijanie się na stanowisku lub w czasie jazdy podlega grzywnie do 30 K, względnie karze aresztu do dni trzech.

§ 17. Czyszczenie powozów.

Mycie powozów może się odbywać na stanowiskach — nie wolno jednak w tym celu podjeżdżać do studzien.

§ 18. Przewożenie chorych.

W doróżkach nie wolno wozić zwłok zmarłych, ani osób dotkniętych chorobami zakaźnemi.

Gdyby zaś doróżkarz podczas jazdy lub po odwiezieniu gościa dowiedział się, lub nabrał przekonania, że przewoził osobę dotkniętą chorobą zakaźną — winien wstrzymać dalszą jazdę z gośćmi i pod osobistą odpowiedzialnością bezzwłocznie pojechać przed miejski zakład desinfekcyjny i tam o wydarzeniu donieść.

§ 19. Oglądanie doróżki po skończonej jeździe.

Doróżkarz jest obowiązany po opuszczeniu doróżki przez gościa zbadać wnętrze doróżki, czy gość czegokolwiek nie zapomniał, lub czy doróżka nie jest zanieczyszczona. Znalezione przedmioty należy złożyć bezzwłocznie w c. k. Dyrekcyi Policyi. Zatrzymanie, zatajenie i przywłaszczenie sobie zapomnianych w doróżce przedmiotów, zagraża obok sądowo karnej odpowiedzialności także utratą koncesyi a względnie odebraniem legitymacyi do jazdy.

§ 20. Prawidła jazdy.

W całym obrębie Krakowa obowiązane są wszystkie doróżki bez wyjątku jeździć lewą stroną ulic. Nadjeżdżającemu pojazdowi należy również na lewą stronę ustępować. Wymijać należy na prawo. Wymijanie dozwolone tylko wtedy, jeżli droga jest dostatecznie szeroka, gdy przed wymijanym pojazdem jest wolne miejsce przynajmniej na trzy długości doróżki i gdy żaden pojazd z przeciwka nie nadjeżdża. Na mostach wymijać się nie wolno. Żadnemu doróżkarzowi nie wolno stawać na moście, ani na środku ulicy, ani też w miejscach, gdzie się drogi krzyżują. Podczas wsiadania gościa do doróżki lub wysiadania z niej, powinien doróżkarz stanąć z doróżką obok chodnika, lecz tak, żeby nie tamował przejścia. Również podczas oczekiwania gościa obowiązany jest tak ustawić dorożkę, żeby ani idącym ani też jadącym nie był na przeszkodzie. W miejscach, gdzie wogóle znaczny ruch panuje, nie wolno doróżkarzowi stawać podczas

oczekiwania gościa, lecz ma on ustawić dorożkę w miejscu wolniejszem, a dopiero w razie zjawienia się gościa podjechać.

Dla uniknięcia nieszczęśliwych wypadków, obowiązany jest dorożkarz wolnym krokiem jechać przy zboczeniu z jednej ulicy w drugą, przy wyjeżdżaniu z domu na ulicę, w przejeździe przez drogi krzyżujące się, powinien nadto ostrzegać przechodniów donośnym głosem.

W razie nieostrożnej jazdy i wynikłej stąd szkody, uległby dorożkarz karze według §§ 335, 341, 342 i 431 ustawy karnej.

§ 21. Normalna prędkość jazdy.

Dorożki jedno- i dwukonne, o ile gość przy jeździe na czas nie pragnie powolniejszej jazdy, mają jechać miernym kłusem t. j. z prędkością normalną 1 klm. około w 6 minutach, czyli 167 mtr. w 1 minucie a na drogach podmiejskich 1 klm. w 7—8 minutach.

§ 22. Pakunki — opłata.

Za lekkie pakunki umieszczone wewnątrz pojazdu, jak torby ręczne i t. p. nie należy się żadna dopłata. — Za pakunki większe, umieszczone na koźle lub z tyłu powozu, należy się dopłata: woźnicy dorożki jednokonnej 20 hal., dwukonnej 30 hal. — Ten § nie odnosi się atoli do jazdy z dworca kolei żelaznej, w cenniku bowiem, tę jazdę osobno uwzględniono.

§ 23. Oświetlenie latarni powozowych.

Dorożkarz jest obowiązany latarnie powozowe wieczorem i w nocy zapalać. Latarnie mają się świecić przez cały czas, podczas którego świecą się latarnie miejskie na ulicach miasta Krakowa. Latarnia zapalona ma być tak ustawiona, ażeby znajdujący się na niej numer dorożki był z boku.

ROZDZIAŁ V.

Postanowienia karne.

§ 24. Ogólne postanowienia karne.

Wykroczenia, za które w regulaminie tym nie wyznaczono osobnej kary, będą karane w myśl rozp. min. z 30. września 1857 Nr. 198 Dz. p. p.

W zasadzie należy tak na właścicieli powozów jak i na woźniców, nakładać kary pieniężne, które w razie niemożności ściągnięcia zamienione będą na odpowiednią karę aresztu. W razie jednak okoliczności szczególnie obciążających lub jeżeli poprzednie kary pieniężne nie odniosły skutku, można orzec wprost karę aresztu. Osobliwie surowo będą karani właściciele koncesyi, ich zastępcy lub dzierżawcy, którzy omijają przepisy dotyczące uzyskania kart legitymacyjnych dla woźniców i zwrotu ich. Są oni odpowiedzialni za wszelkie z ich wiedzą i wolą popełnione nadużycia z kartami legitymacyjnemi.

Przy przekroczeniach cennika, podstawą do wymiaru grzywny albo do odpowiadającej jej kary aresztu, stanowi dwudziestokrotna kwota przekroczenia taksy. Domaganie się napiwka, uważa się za przekroczenie cennika.

§ 25. Kompetencya władzy.

C. k. Dyrekcya Policyi jest powołana do dochodzenia i karania przekroczeń niniejszych przepisów, o ile one nie stanowią czynów karygodnych i zaniedbań podlegających kompetencyi c. k. Sądów lub Władz przemysłowych. Postanowienia te nie uszczuplają bynajmniej przepisów o kompetencyi dotyczącej karania wykroczeń przeciwko porządkowi publicznemu na placach i ulicach.

§ 26. Odwołanie się od orzeczenia karnego.

Rekursy przeciw orzeczeniom c. k Dyrekcyi Policyi, wydanym na podstawie tego regulaminu wnosić należy do c. k. Namiestnictwa przez c. k. Dyrekcyę Policyi. Przeciwko orzeczeniu drugiej instancyi niema dalszego odwołania.

§ 27. Odebranie karty legitymacyjnej lub koncesyi.

Jeśli nałożone trzechkrotnie na woźnicę kary za przekroczenia niniejszych przepisów, szczególniej za pijaństwo i gburowate zachowanie się nie odniosły skutku, lub jeśli wyrok sądowo-karny stwierdzi, że dotyczący nie zasługuje na zaufanie jako woźnica, może on być czasowo lub na zawsze od powożenia dorożką wykluczony.

Właścicielom koncesyi w razie okoliczności przewidzianych w §§ 133 b i 139 ust. przem. może Magistrat na doniesienie c. k. Dyrekcyi Policyi nałożyć kary przewidziane ustawą przemysłową a wreszcie odebrać koncesyę.

§ 28. Usunięcie ze stanowiska.

Jeśli organy bezpieczeństwa publicznego zauważą istotne braki pod względem urządzenia lub czystości dorożek, jeśli dorożka lub zaprząg znajduje się w stanie nieodpowiednim, lub brak jest cennika jazdy i innych przyborów wymaganych podczas służby, a osobliwie jeśli woźnica jest w stanie nietrzeźwym, niechlujnie ubrany lub w rażący sposób lekceważy przepisy, wtedy obok wdrożenia przeciwko winnym zwykłego dochodzenia karnego, należy dorożkę natychmiast usunąć ze stanowiska i po uzupełnieniu dopiero lub usunięciu braków dopuścić do zajęcia miejsca na stanowisku.

ROZDZIAŁ VI.

§ 29. Taryfa cen jazdy.

I.

a) **W obrębie całego Krakowa** należy się za użycie dorożki jednokonnej:

	we dnie K h	w nocy K h
1) za pierwszy kwadrans (15 minut) jazdy	—·60	—·90
2) za każdy dalszy kwadrans jazdy	—·50	—·80

b) Jedynie za jazdy **bezpowrotne** do następujących dzielnic należy się dorożkarzowi wyższa taksa, a mianowicie:

	we dnie K h	w nocy K h
1) do Łobzowa, Zwierzyńca, Dąbia .	2·—	3·—
2) do Czarnej Wsi zacząwszy od drogi wojskowej z Łobzowa wiodącej, lub poza wylot ulicy Księży Misyonarzy (Nr. domu ......) . . .	2·—	3·—
3) Do Nowej Wsi poza wylot ulicy Tadeusza Kościuszki (Nr. domu ......)	2·—	3·—
4) do Krowodrzy poza główny tor kolejowy	2·—	3·—
5) na Warszawskie poza plac ćwiczeń wojskowych	2·—	3·—

	we dnie K h	w nocy K h
6) do Grzegórzek, Piasków poza tor kolei Kocmyrzowskiej	2·—	3·—
7) do Dębnik, Zakrzówka, Ludwinowa poza linię forteczną	2·—	3·—
8) na Kopiec Kościuszki	3·—	4·—

ale tylko wtedy, jeźli dorożka nie została użyta do jazdy z powrotem lub jeżeli nie została najęta w tej samej albo sąsiedniej dzielnicy; w tym bowiem wypadku ma zastosowanie ogólny przepis taryfy pod *a*).

	we dnie K h	w nocy K h
c) 1) za jazdy z dworców kolei żelaznej, z balów publicznych, teatrów, koncertów i t p. widowisk i miejsc zabawy, przy których wedle specyalnego ogłoszenia c. k. Dyrekcyi Policyi, dorożki obowiązane są wyczekiwać na gości, tudzież za jazdę na plac wyścigowy należy się dorożkarzowi	1·—	1·20
2) Za tę samą jazdę (z dworców, balów, teatrów etc.) do dzielnic miasta wymienionych pod *b)* od 1 do 7 należy się dorożkarzowi	2·50	3·50

Uwaga. Przy jazdach do teatru, na bale, koncerty, wyścigi, winien dorożkarz żądać i odebrać zapłatę od gościa przed ukończeniem jazdy, a to pod rygorem kary pieniężnej od 2 do 5 koron, lub kary aresztu od 2 do 24 godzin;

Należytość za jazdę do dworca kolei, do teatru, na bale etc., liczy się wedle taryfy pod *a)*.

d) za zapowiedzianą z góry przez gościa jazdę trwającą wraz z przestankami 5 godzin (pół dzienną)	8·—	—·—
za jazdę jak wyżej trwającą 10 godzin (całodzienną)	15·—	—·—

UWAGA. Za porę nocną uważa się w porze od 1. maja do 30. września czas od godziny 10 wieczór do 6 rano, zaś w porze od 1. października do 30. kwietnia czas od godziny 10 wieczór do 7 rano.

II.

Taryfa cen jazdy do miejscowości poza obrębem Krakowa.

Za jazdę z któregokolwiek miejsca w obrębie Krakowa do:

	tam K h	tam i z powrotem K h
1) Podgórza — Rynku (c. k. Starostwo, c. k. Sąd)	1·50	1·70
2) Podgórza — reszta terytoryum . .	2·—	3·—
3) Woli Justowskiej	3·—	4·—
4) Na Bielany lub do Zakładu wodociągowego	4·—	5·—

§ 30. Dorożki dwukonne.

Dla dorożek dwukonnych cały cennik jazdy podnosi się o połowę (50%) i jest ważny w całym okręgu, w którym niniejsze przepisy obowiązują, oraz dla wymienionych w rozdziale II. taryfy miejscowości.

§ 31. Czekanie.

Za czekanie płaci się podług ceny jazdy pozycya taryfy *a)* ustęp drugi t. j. za każdy kwadrans (15 minut) 50 hal. w dzień, 80 hal w nocy.

§ 32. Szczegółowe postanowienia jazdy.

a) Początek jazdy przy zawezwaniu dorożki do zajechania przed dom, mieszkanie lub inne miejsce, liczony ma być od odjazdu dorożki ze stanowiska, w innym zaś razie od czasu, na który była zamówiona;

b) dorożkarz obowiązany jest jechać najkrótszą drogą do wskazanego celu, o ile gość nie objawi pod tym względem innego życzenia;

c) woźnica dorożki jednokonnej jest obowiązany wziąść 2 osoby dorosłe i jedno dziecko, a dwukonnej 4 osoby dorosłe i dwoje dzieci za ustanowioną cenę jazdy; przyjęciu większej ilości osób może się sprzeciwić.

§ 33. Myta i kopytkowe.

Opłacanie myta i kopytkowego jest obowiązkiem gościa.

ROZDZIAŁ VII.

Zastosowanie taksametru do wyznaczania ceny jazdy.

§ 34. Taksameter.

Magistrat w porozumieniu z c. k. Dyrekcyą Policyi może zarządzić wprowadzenie taksametru do wyznaczania ceny jazdy. Dla dorożek z taksametrami, obowiązują w zasadzie te same ceny, co dla dorożek bez taksametrów.

ROZDZIAŁ VIII.

Wejście w życie niniejszych przepisów jazdy.

§ 35. Wejście w życie przepisów.

Przepisy niniejsze znoszą zupełnie „Ustawę dla publicznych pojazdów w Krakowie“, zatwierdzoną wraz z dotyczącymi cennikami przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie dnia 9. czerwca 1873 L. 21963, jakoteż wszystkie inne postanowienia niezgodne z niniejszemi przepisami i wchodzą w życie z dniem 1. sierpnia 1910 roku

---

C. k. Namiestnictwo we Lwowie, reskryptem z dnia 28 czerwca 1910 roku L. XV*a* 3379/1, powyższe przepisy zatwierdziło.

WYKAZ

zmian w policzbowaniu domów przy ulicy Studenckiej w Krakowie, po stronie liczb nieparzystych od 3 do 29.

Liczba bież.	Liczba porząd. dawna	nowa	spisowa	Nazwisko właściciela	Liczba wykazu hip.
1	—	3	—	Dom w budowie Prof Natansona Władysława	—
2	3	5	255	Dr. Gross Adolf, Kroo Herman i Róża	2111
3	5	7	253	Rygierowa Stanisława	2110
4	7	9	254	Dr. Gross Adolf	2079
5	9	11	234	Kozikowie Antoni i Marya	2078
				Narożnik ulicy Loretańskiej.	
6	13	13	225	Gmina miasta Krakowa (Szkoła miejska im. Mickiewicza)	
7	11	15	172	Dr. Gustaw Bielański	822
8	15	17	173	Gramatyka Antoni	833
9	17	19	179	Odrzywolski Sławomir i Aniela	845
10	19	21	180	Wojnarowicz Edward	843
11	21	23	181	Bętkowska Anna i Helena	844
12	23	25	227	Zollowa Helena i Adela	1981
13	25	27	242	Marcoin Zygmunt	2141
14	27	29	240	Seifertowa Joanna	2153
				Narożnik ulicy Garncarskiej.	

WYKAZ

zmian w policzbowaniu domów ulicy Starowiślnej od L. 29 do 87.

Liczba bież.	Liczba porząd. dawna	nowa	spisowa	Nazwisko właściciela	Liczba wykazu hip.
1	na 2giej bramie	31	107	Liebeskind Juda i Pepi	1505
2	31	33	369	Apfelbaum Samuel i Fany	1753
3	33	35	412	Rattler Jetti	1776
4	35	37	476	Rabinowicz Chana Freydla	2501
5	37	39	485	Nessebroth Ryfka i Zygmunt recte Samuel Beer 2-im Wehrmuth, Syda recte Scheindla Eichhorn, Anna recte Chaja Sara Markheim, Gisela recte Gitla i Schinagiel Frani recte Fani	2500
6	39	41	495	Rössler Alter Chaja	2499
7	nowy dom	43	—	Lebenheim Samuel i Laja	1774
8	41	45	458	Scharf Efroim i Jetti	2268
				Narożnik ulicy Berka Joselowicza.	
9	43	47	163	Langer Abraham i Perla	2259
10	45	49	453	Przybylski Jan	2260
11	47	51	414	Heuman Henryk	1767
12	49	53	415	Firma „W. Klagsbald i Spka“	1913
13	51	55	439	Landau Aleksander i Marya	1883
14	—	57	—	(Skład drzewa plac pusty)	—
15	—	59	—	Szkoła miejska barakowa	—
				Narożnik ulicy Miodowej.	
16	—	61	225	Plac pusty	—
17	57	63	224	Gmina starozakonnych	1615
18	59	65	226	Solewiczowa Gołda i Abraham Kupfer	1617
19	61	67	227	Schwartz Michał	1618
20	63	69	228	Kalmus Helena	1619
21	67	71	230	Kahane Dr. Maks, Perla, Salomon i Sternowa Sara Estera	1621
22	69	73	231	Lednicer Abraham i Chana	1622
23	71	75	233b	Eidner Salomon i Hirschsprungowa Franciszka	1625
				Narożnik ulicy Dajwór.	
24	73	77	—	(Skład drzewa parcela budowl.)	—
25	75	79	390	Himmelblau Marya Jacheta	1703
26	77	81	397	Dr. Seinfeld Herman	1810
27	—	83	—	(Parcela budowlana) Władysław Grabowski	1756
28	81	85	407	Krongold Marcela	1821
29	—	87	—	Stolarnia	—
30	85	89	416	Stryjeńska Marya	2615
31	—	—	—	Parcela budowlana	2616
32	—	—	—	Parcela budowlana	2617
				Narożnik ulicy św. Wawrzyńca.	

Budownictwo miejskie
(oddział B *a*).

L. 44820 / III a. / 910.

OBWIESZCZENIE.

Z dniem 5 maja 1910 r. weszła w życie nowela do ustawy przemysłowej z dnia 14 stycznia 1910 Dz. u. p. Nr. 19., dotycząca **czasu trwania pracy i zamykania sklepów** w przemysłach handlowych i przedsiębiorstwach pokrewnych.

Wedle tej ustawy, podanej do publicznej wiadomości obwieszczeniem Magistratu z dnia 26 kwietnia 1910 L. 37352, należy wszystkie lokale handlowe (sklepy) wraz z należącymi do nich kantorami i składami za-

mykać w czasie od godziny 8 wieczór do godziny 5. rano. Jedynie handle ze środkami spożywczymi mogą być otwarte do godziny 9 wieczór.

Ponieważ jednak powołana ustawa dopuszcza wyjątkowego późniejszego zamykania sklepów najwyżej w trzydziestu dniach w roku, przeto Magistrat jako miejscowa Władza przemysłowa na podstawie ustępu drugiego § 96 h. tej ustawy i po wysłuchaniu stron interesowanych dozwala na otwarcie sklepów handlowych do godziny 9 wieczór, tudzież sklepów ze środkami spożywczymi do godziny 10 wieczór:

a) codziennie w czasie na 6 dni przed Wielkanocą;
b) we wszystkie soboty miesięcy: maja, czerwca i lipca;
c) codziennie w czasie od 1-go do 5 go września;
d) codziennie w czasie od 19-go do 24-go grudnia;

Pomocnikom handlowym, którym wskutek tego ustawowy 11-to godzinny odpoczynek został skrócony, należy się po myśli ostatniego ustępu § 96 h. w mowie będącej ustawy odpowiednie osobne wynagrodzenie.

Równocześnie na podstawie § 96 i. rzeczonej ustawy Magistrat postanawia:

Sprzedaż wody sodowej, owoców, ciastek, pierników, cukierków i pieczywa dozwolona jest na placach publicznych w otwartych ulicznych straganach, kioskach i kramach w czasie od 1 maja do 31 września do godz. 12 w nocy, o ile dotyczący przemysł wykonywany jest bez pomocnika.

Zwraca się uwagę, że niniejsze postanowienia nie naruszają w niczem przepisów o spoczynku niedzielnym w przemyśle.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa.
dnia 9 czerwca 1910 r.

L. 117969 / B. b. 1909.

OBWIESZCZENIE.

Rada miasta Krakowa w dniu 4 maja 1910 uchwaliła, aby ze względu na okoliczność, że **roboty w kanałach miejskich przy połączeniach kanałów domowych** i rynien dachowych sprawiają przedsiębiorcom trudności i przeważnie są źle wykonywane, — odtąd wykonywało je Budownictwo miejskie za zwrotem kosztów od stron. Przedsiębiorca wykonujący połączenie, ma wybić z zewnątrz kanału otwór w ścianie kanału i osadzić rurę kamionkową, resztę robót w kanale wraz z dostawą materyałów wykona Budownictwo miejskie za opłatą 15 kor. za jedno połączenie.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa,
Kraków, 13 czerwca 1910.

L. 381 / prez. 1910.

OBWIESZCZENIE.

Po myśli § 36 statutu miejskiego z 6 października 1901 Dz. u. i rozp. kraj. Nr. 108 podaję do publicznej wiadomości, iż przy wyborach 11 radców miejskich do Rady miasta Krakowa z okręgów wyborczych, utworzonych z przyłączonych do Krakowa sąsiednich gmin i obszarów dworskich, które się odbyły w dniach 15 i 16 czerwca b. r., **następujące osoby zostały wybrane na radców miejskich**; a mianowicie w okręgu wyborczym:

1) Zakrzówek z Kapelanką: p. **Piotr Czubryt**, właściciel realności, kupiec.

2) Dębniki: p. **Jan Pająk**, urzędnik kolejowy, właściciel realności.

3) Półwsie Zwierzynieckie: p. **Walenty Dudek**, majster murarski, właśc. real.

4) Zwierzyniec: p. **Józef Wilczyński**, budowniczy, właściciel realności.

5) Czarna Wieś z Kawiorami: p. **Franciszek Misiorowski**, majster ślusarski, właściciel realności.

6) Nowa Wieś Narodowa: p. **Dr. Karol Krzetuski**, radca cesarski, prokurzysta Banku hipotecznego, właściciel realności.

7) Łobzów: p. **Ludwik Lazar**, przemysłowiec, właściciel realności.

8) Krowodrza, Obwód I.: p. **Andrzej Guzikowski**, przemysłowiec, właściciel realności.

9) Krowodrza, Obwód II.: p. **Adam Zbroja**, rolnik, właściciel realności.

10) Część Prądnika Czerwonego z Olszą oraz część Prądnika Białego: p. **Artur Romanowski**, architekt, profesor c. k. Szkoły przemysłowej.

11) Grzegórzki-Piaski: p. **Antoni Woźniakowski**, właściciel realności.

Zarzuty przeciw wyborom wnosić należy po myśli § 40 statutu miejskiego w ciągu dni 8, licząc od dnia dzisiejszego, do Rady miejskiej stoł. król. miasta Krakowa.

W Krakowie, dnia 18 czerwca 1910 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo.

L. 1181/akc.

OBWIESZCZENIE.

Ze względów **sanitarnych i porządkowych** Magistrat zarządza, iż **mięso** po zabiciu bydła nie może być **w halach rzeźni** do bicia przeznaczonych dłużej przetrzymywane niż godzinę, poczem winno być bezzwłocznie usuwane.

Niestosujących się do powyższego zarządzenia karać będzie Magistrat na podstawie rozp. min. z dnia 30 września 1857 Nr. 198 Dz. u. p. grzywnami od 2 do 200 kor., względnie karą aresztu.

Niezależnie od kar może Zarząd rzeźni zarządzić przeniesienie mięsa wiszącego dłużej niż godzinę w halach na koszt i niebezpieczeństwo właściciela do chłodni miejskiej.

O czem się interesowanych pp. rzeźników i masarzy niniejszem zawiadamia z tem, że celem ułatwienia w usuwaniu mięsa z hal Magistrat zezwala na czas przebudowy dawnej hali do bicia bydła rogatego, które się rozpocznie w dniu 1 lipca b r., na otwieranie chłodni jeszcze poza oznaczonemi w regulaminie rzeźni godzinami t. j. w czasie od godziny $9^1/_2$ do 10 przed południem.

Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 lipca b. r.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
Kraków, dnia 27 czerwca 1910.

L. 56358 / III a. 910

Informacya dla emigrantów, udających się do Kanady.

Jeneralny gubernator Kanady, rozporządzeniem z dnia 12 marca 1910 L. 458 zarządził, że rozporządzenie z dnia 11 września 1908, którem oznaczono wysokość środków pieniężnych, jakie każdy emigrant po przybyciu do Kanady ma posiadać, znosi się i w miejsce tego rozporządzenia, mają obowiązywać następujące przepisy:

I. Każdy emigrant, mężczyzna, czy kobieta, o ile nie jest członkiem rodziny, w myśl następnych dalszych postanowień, który z zamiarem udania się do Kanady przybędzie do granicy Kanady lub też do któregokolwiek z jej portów i to w czasie od 1 marca do 30 października włącznie, musi — i to jest bezwzględny warunek pozwolenia wstępu do Kanady — posiadać jako osobistą własność gotówkę w wysokości 25 dol. (t. j. 125 kor.), a prócz tego wykazać się, nabytą już kartą jazdy, aż do swego miejsca przeznaczenia w Kanadzie, względnie wykazać się, że posiada odpowiednią ilość pieniędzy do kupienia tej karty.

II. Jeżeli emigrant zamierzający osiąść w Kanadzie pod warunkami pod I. wymienionymi jest głową rodziny i towarzyszy mu rodzina, albo jeden lub więcej członków tejże, to postanowienia w ustępie pod I. podane do takiej rodziny, względnie jej członków nie mają zastosowania, jednakże odnośny emigrant, który jest głową rodziny musi prócz wyżej wymienionej kwoty pieniężnej, tudzież środków, wymaganych w sposób powyższy do swojej dalszej podróży, posiadać jeszcze dalszą, będącą bezwarunkowo jego własnością osobistą sumę pieniężną, a mianowicie w wysokości 12·50 dol. (t. j. 62 kor. 50 hal.) dla każdego członka rodziny, będącego w wieku od 5 do 18 lat, a prócz tego karty jazdy, lub też sumę pieniężną wystarczającą na pokrycie dalszych kosztów podróży dla wszystkich członków rodziny, aż do ich miejsca przeznaczenia w Kanadzie.

III. Każdy emigrant, który przybędzie na granicę Kanady, lub też do któregokolwiek z jej portów, w czasie między 1 listopada, a ostatnim lutego włącznie, musi również zastosować się do powyższych postanowień, przyczem jednakże 50 dol. (t j. 250 kor.) zamiast 25 dol. (t. j. 125 kor) i 25 dol. (t. j. 125 kor.) zamiast 12·50 dol. (t. j. 62 K 50 h wstawić należy w te miejsca, w których jest mowa o kwotach pieniężnych 25 dol. i 12·50 dolarów.

IV. Agenci emigracyjni w różnych miejscach i portach przyjazdu są obowiązani czuwać nad tem, aby powyższe rozporządzenia były przestrzegane. Wyjęte są tutaj tylko te przypadki, w których agent emigracyjny pomimo braku któregoś z wyż wymienionych postanowień jest upoważniony uwolnić emigranta od skutków tych postanowień, o ile zostanie w sposób zadawalniający udowodnionem:

a) że emigrant o ile jest mężczyzną udaje się jako robotnik rolny do zatrudnienia napewno mu przyobiecanego i posiada środki potrzebne do przybycia na miejsce swego zatrudnienia, albo

b) że emigrantka wstępuje do pewnie jej przyobiecanej służby domowej i posiada środki potrzebne do przybycia na miejsce swego zatrudnienia, albo

c) że emigrant mężczyzna, czy kobieta należy do niżej wymienionych kategoryi i będzie mieszkał u jakiegoś krewnego z niżej wymienionych kategoryi, który to krewny nie tylko zgadza się, ale także jest w możności go wyżywić, a prócz tego, że emigrant ten posiada środki wymagane do przybycia na miejsce zamieszkania tego krewnego.

I. Żona, która udaje się do męża,
II. Dziecko, które udaje się do rodziców.
III. Brat lub siostra udająca się do brata.
IV. Małoletni, którzy udają się do zamężnej, lub też samoistnie utrzymującej się siostry.
V. Rodzice, którzy udają się do syna lub córki.

Powyższą informacyę udziela Magistrat do publicznej wiadomości w myśl reskryptu c. k. Namiestnictwa z dnia 13 czerwca 1910 L. 8952/pr.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa.

Kraków, 27 czerwca 1910 r.

L. 51663 / I. 1910.

OBWIESZCZENIE.

Osoby zajmujące się **czyszczeniem okien** na wyższych piętrach kamienic, czynność tę wykonują bardzo często z wielkiem niebezpieczeństwem dla zdrowia, a nawet życia, gdyż opierając się o listwy i ramy okien, bez należytego zabezpieczenia się od spadnięcia, łatwo mogą uledz wypadkom i przytem przechodniów uszkodzić. Zaniedbanie pod tym względem należytej ostrożności, podpada pod przepisy §§ 335 i 431 powszechnej ustawy karnej.

Magistrat w myśl § 102 ustęp d) statutu miasta Krakowa, starając się o bezpieczeństwo i zdrowie mieszkańców, udaje się równocześnie do tutejszej c. k. Dyrekcyi Policyi. o polecenie swym organom, aby w razie dostrzeżenia podobnych zaniedbań w sposób właściwy zwracały uwagę tak służbodawców, jak i osób zajmujących się czyszczeniem okien, a gdyby to nie skutkowało, aby o każdym wypadku donoszono c. k. Sądowi karnemu, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

Również i służba miejska otrzymuje pod tym względem odpowiednie polecenie.

Zarazem wzywa się P. T. Właścicieli domów i służbodawców, aby polecając mycie okien swej służbie, pouczali ją o potrzebie i sposobie zabezpieczenia się od spadnięcia, oraz, aby jej dostarczali środków do tego zabezpieczenia się służących.

Zarazem Magistrat oznajmia, że do środków ostrożności i bezpieczeństwa, jakie przy czyszczeniu okien, w celu zabezpieczenia się od wypadku przestrzegane być winny, należy zdjęcie okien, lub przywiązanie osoby, czyszczeniem okien się zajmującej, na linie do jakiegoś stałego punktu w pokoju, lub do ciężkiego przedmiotu tak, aby przywiązanie to uniemożliwiło upadek osoby z okna na ulicę.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,

dnia 30 czerwca 1910 r.

Nominacye urzędników i służby miejskiej.

1. **Pan Dr. Jan Wydro**, dotychczas koncepista Magistratu został zamianowany dekretem Prezydyum Magistratu z dnia 28. maja 1910 do L. prez. 363/1910 na zasadzie uchwały Rady miejskiej, powziętej na posiedzeniu w dniu 25. maja 1910 **nadetatowym wicesekretarzem** Magistratu w **IX. klasie** rangi z płacą roczną 2.800 kor., kwaterowem w rocznej kwocie 960 kor. oraz prawem do 4-ech trzechleci po 200 kor., i dodatkiem osobistym wliczalnym do emerytury w kwocie 1000 kor., rocznie (L. 49866/910. Prez.).

2. **Pan Latacz Władysław** dotychczas praktykant konceptowy Magistratu został zamianowany dekretem Prezydyum Magistratu z dnia 10. VI. 1910. na zasadzie §. 56 i 89 statutu dla miasta Krakowa **koncepistą** Magistratu w **X. klasie** rangi z płacą roczną 2.200 kor, kwaterowem w rocznej kwocie 768 kor., oraz prawem do 3-ech trzechleci po 200 kor., rocznie i do wliczalnego do emerytury dodatku osobistego w kwocie 200 kor., rocznie po przebyciu 20 lat służby w tej samej klasie rangi (L. 54803/910. Prez.).

3. **Pan Dr. Kaczmarczyk Kazimierz,** dotychczas asystent Archiwum aktów dawnych został zamianowany z dniem 1. lipca 1910. dekretem Prezydyum Magistratu z dnia 10. VI. 1910. L Prez. 355/1910. na zasadzie uchwały Rady miejskiej, powziętej na posiedzeniu w dniu 25 maja 1910 **adjunktem Archiwum** aktów dawnych m. Krakowa w **X. klasie** rangi z płacą roczną 2.200 kor., kwaterowem w rocznej kwocie 768 kor., oraz prawem do 3-ech trzechleci po 200 kor., rocznie i do wliczalnego do emerytury dodatku osobistego w kwocie 200 kor., rocznie po przebyciu 20 lat służby w tej samej klasie rangi (L. 54802/910. Prez.).

4. **Pan Kwiatkowski Józef,** został zamianowany dekretem Prezydyum Magistratu z dnia 14. kwietnia 1910 do L. 31408/10 Prez. **prowizorycznym adjunktem Muzeum Narodowego w XI. klasie** rangi z płacą roczną 1600 kor., na przeciąg jednego roku. (L. 35690/910. Prez.).

5. **Pan Alfred Teodor Stanisław 3-im. Wysocki,** prowizoryczny **praktykant konceptowy** Magistratu otrzymał z dniem 1. lipca 1910 **adjutum w kwocie 1600 kor.**, rocznie w miejsce dotychczasowego adjutum w kwocie 1400 kor., rocznie. (L. 56019/910).

6. **Pan Jan Zawiejski,** radca budow. miejsk., na podstawie uchwały Rady miasta Krakowa z dnia 14. marca 1907 otrzymał **II. pięciolecie** w kwocie 400 kor., rocznie od dnia 30. czerwca 1910. (L. 52986/910. Prez.).

7. **Pan Franciszek Górski,** oficyał Magistratu na podstawie uchwały Rady miasta Krakowa z dnia 14. marca 1907 otrzymał z powodu przebycia 20 lat służby w tej samej klasie rangi **dodat. osobisty** wliczalny do emerytury w kwocie **200 kor.**, rocznie od dnia 31. maja 1910 (L. 41202/910. Prez.).

8. **Pan Klemens Zagórski,** starszy oficyał egzek. miejsk. na podstawie uchwały Rady miasta Krakowa z dnia 14. marca 1907 otrzymał **pierwsze trzechlecie** w kwocie 200 kor., rocznie od dnia 7. maja 1910. (L. 57807/910. Prez.).

9. **Mistak Paweł,** dotychczas robotnik wodociągowy, został zamianowany dekretem Prezydyum Magistratu z dnia 8 czerwca 1910 do L. Prez. 350/910 na zasadzie §. 56 i 89 statutu dla miasta Krakowa **nadetatowym prowizorycznym dozorcą sieci** rur wodociągowych na rok jeden z płacą roczną 650 kor., kwaterowem w rocznej kwocie 250 kor., dodatkiem za nocne służby w kwocie 100 kor., rocznie i umundurowaniem z tem. że po roku nienagannej służby i pod warunkiem zetatowania tej posady przez Radę miasta, nastąpić może stabilizacya. (L. 53653/910.).

10. **Sikora Feliks,** dotychczas robotnik wodociągowy, został zamianowany dekretem Prezydyum Magistratu z dnia 8. czerwca 1910 do L. Prez. 351/1910 na zasadzie §. 56 i 89 statutu dla miasta **nadetatowym prowizorycznym dozorcą sieci** rur wodociągowych na rok jeden z płacą roczną 650 kor., kwaterowem w rocznej kwocie 250 kor., dodatkiem za nocne służby w kwocie 100 kor., rocznie i z umundurowaniem z tem, że po roku nienagannej służby i pod warunkiem zetatowania tej posady przez Radę miasta, nastąpić może stabilizacya. (L. 53651/910. Prez.).

11. **Wilkosz Józef,** dotychczas robotnik wodociągowy, został zamianowany dekretem Prezydyum Magistratu z dnia 8. czerwca 1910 do L. Prez. 352/1910 na zasadzie §. 56 i 89 statutu dla miasta Krakowa **nadetatowym prowizorycznym dozorcą sieci** rur wodociągowych na rok jeden z płacą roczną 650 kor., kwaterowem w kwocie 250 kor., dodatkiem za nocne służby w kwocie 100 kor., rocznie i z umundurowaniem z tem, że po roku nienagannej służby i pod warunkiem zetatowania tej posady przez Radę miasta nastąpić może stabilizacya. (L. 53654/910. Prez.).

12. **Wójcik Antoni Jan,** 2-im. dotychczas robotnik wodociągowy, został zamianowany dekretem Prezydyum Magistratu z dnia 8. VI. 1910 L. Prez. 349/1910 na zasadzie §. 56 i 89 statutu dla miasta Krakowa **nadetatowym prowizorycznym dozorcą sieci** rur wodociągowych na rok jeden z płacą roczną 650 kor., kwaterowem w rocznej kwocie 250 kor., dodatkiem za nocne służby w kwocie 100 kor., rocznie i z umundurowaniem z tem, że po roku nienagannej służby i pod warunkiem zetatowania tej posady przez Radę miasta — nastąpić może stabilizacya. (L. 53652/910 Prez.).

Protokoły obrad Rady miejskiej.

Posiedzenie zwyczajne (46 w kadencyi XV.) **z dnia 9. czerwca 1910 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent: dr. Henryk Szarski.
II. Wiceprezydent: Józef Sare
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Tadeusz Kannenberg.
Radców miejskich obecnych **55.**

Radcy miejscy: dr. Bobilewicz, Daszyński, Dąbrowski, dr. Doboszyński, dr. Gross, Jarra, Judkiewicz, dr. Koy Mendelsburg, dr. Julian Nowak, Peroś, Porębski, dr. Staniszewski, Suski, Turski, hr. Wodzicki, Wolny (**17**) nieobecność swą usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 6 wieczór.

Przed porządkiem dziennym.

Nadeszłe pisma.

Sekretarz Rady odczytał następujące pisma:

1. Petycyę krakowskiej Sekcyi Krajowego Komitetu dla spraw ochrony dzieci i stowarzyszenia Rady opiekuńczej w Krakowie o utworzenie miejskiego urzędu ochrony dzieci.

Odesłano do Mgtu i Sekcyi.

2. Pismo krajowego związku nauczycielstwa w Królestwie czeskiem z prośbą o zajęcie się wycieczką nauczycielstwa do Krakowa w sierpniu br. i zezwolenie na zwiedzenie szkół. (LM. 54355/910. IV.).

Odesłano do Mgtu i Sekcyi.

3. Pismo komitetu obchodu 100 rocznicy urodzin Fryderyka Chopina we Lwowie z zaproszeniem delegatów Rady miejskiej na uroczystość chopinowską.

Odesłano do Sekcyi IV (LM. 48980/910 IV.).

Udzielenie urlopu.

Rada miejska udzieliła urlopu r. m. Klemensiewiczowi od 15/6. do 15/8. na wyjazd dla poratowania zdrowia.

Skład komisyj wyborczych.

Imieniem Prezydenta miasta sekret. Mgtu dr. Sikorski przedkłada następujący skład komisyj wyborczych dla wyboru nowych radców miejskich z gmin przyłączonych do Krakowa:

1. Okręg wyb. Zakrzówek Godzicki, Iglicki, Ritterman.

2. Okręg wyb Dębniki dr. Tadeusz Federowicz, dr. Landau Ignacy, dr. Nowak Julian

3. Okręg wyb. Półwsie Beringer, Drozdowski, Birnbaum.

4. Okręg wyb. Zwierzyniec Dębicki, dr. Landau Rafał, Uderski.

5. Okręg wyb. Czarna Wieś Bujwid, Peroś, Stachowski.

6. Okręg wyb. Nowa Wieś dr Tadeusz Federowicz, dr. Landau Rafał, Hałatkiewicz.

7. Okręg wyb. Łobzów Kosobucki, Nowak Stanisław, Suski.

8. Okręg wyb. Krowodrza I. Jan Kanty Federowicz, dr. Gertler, Godzicki.

9. Okręg wyb. Krowodrza II. Porębski, Stachowski, Uderski.

10. Okręg wyb. Część Prądnika Czerwonego z Olszą i Część Prądnika Białego Beringer, dr. Merz, dr. Wasung.

11. Okręg wyb. Grzegórzki-Piaski Bialik, Miedniak, Turski.

Uchwalono.

Porządek dzienny.

Dostawa cementu.

Imieniem Komisyi drogowo - kanałowej referent, radca Mgtu Skrzyniarz wnosi Rada miasta uchwali: „Na dostawę cementu krajowego dla potrzeb gminy m. Krakowa w r. 1910 przyjąć ofertę „B. Libana i Sp.“ w Podgórzu-Bonarce, po cenie za 100 klg we workach bez worka po 3 kor. 60 hal., w beczkach po 200 klg. po 7 kor. 80 hal., loco fabryka miejska z potrąceniem 2% skonta przy wypłacie w ciągu 30 dni, zaś na dostawę cementu opolskiego marki Grundmann ofertę Jakóba Bettera w Krakowie po cenie za 100 klg. we workach 4 kor. 95 hal., z dowozem do miej. fabryki płyt betonowych z ceną 1 worka 40 halerzy“. (LM. 20180/910. I.).

R. m. dr. Merz podnosi, że komisya drogowa inaczej zaopiniowała — mówca wnosi poprawkę „zatwierdzić ofertę na cement opolski na wypadek gdyby próby z cementem krajowym okazały, że materyał ten jest nieodpowiedni“.

R. m Uderski wyjaśnia, że cementu opolskiego używa się mało.

Wniosek komisyi uchwalono z poprawką r. m. dr. Merza

Dostawa robót brukarskich.

Imieniem Komisyi drogowo-kanałowej referent radca Mgtu Skrzyniarz wnosi: Rada miasta uchwali „Na dostawę robót brukarskich dla gminy m. Krakowa w ciągu lat 1910, 1911 i 1912 przyjąć ofertę J. Molendy, J. Jendrasa i K. Chachuta po cenach przez nich w ofertach z dnia 3 lutego br. podanych“. (LM. 5949/910 I.).

Uchwalono.

Dostawa materyałów brukarskich.

Imieniem Komisyi drogowo-kanałowej referent radca Mgtu Skrzyniarz wnosi Rada miasta uchwali: „Na dostawę materyałów brukarskich dla gminy m. Krakowa w ciągu r. 1910 przyjąć ofertę firmy H. Kulka i Spółki w Opawie a to na materyały z granitu i porfiru po cenach z r. 1909 oraz ofertę firmy L. S. Lebenheimów na dostawę materyałów z porfiru, również po cenach z roku 1909, nadto 30% ogólnego zapotrzebowania kamienia łamanego, szutru i gipsu oddać „Spółce dla łomów porfiru w Regulicach St. Morawieckiego“ po cenach oferty z 15 lutego 1910. (LM. 33282/910. I.).

Uchwalono.

Regulacya ulicy Grodzkiej i Placu Dominikańskiego.

Imieniem Sekcyi I. i II. referent radca Mgtu Skrzyniarz wnosi Rada miasta uchwali:

1) Dla regulacyi ulicy Grodzkiej i placu Dominikańskiego nabyć:

a) od Wiktora i Zofii z Kroeblów Suskich z realności lwh 471 w Krakowie część parceli bud. lk. 456, oznaczoną na planie kolorem niebieskim i literami a. b. c. a. o powierzchni 0·2 m² i z realności lwh. 58 w Krakowie część parceli bud. lk. 455, oznaczoną na planie kolorem niebieskim i literami b. c. d. e., o powierzchni 11·5 m² oba te skrawki gruntu nabywa gmina, dla przyłączenia ich do parceli miejskiej lk. 2399 lwh. 1783, sposobem darmym; a pp. Suskim wypłaci tylko tytułem odszkodowania za mur fundamentowy, którego wskutek odstąpienia gminie rzeczonych skrawków gruntu nie mogli zużytkować, kwotę 2000 koron.

b) od Wiktora Suskiego i Zofii z Kroeblów Suskiej z ich realności lwh. 471 dla przydzielenia do parceli miejskiej lk. 2398 część parceli bud. lk. 456 oznaczoną na planie kolorem żółtym i literami a. b. c. d. e. f., o powierzchni 2·24 m² wzamian za część gruntu miejskiego z parceli gr. lk. 2399 lwh. 1783, oznaczoną na planie kolorem różowym i literami d. g. h. i. k. l., o powierzchni 2·97 m² z tem, że za nadwyżkę gruntu miejskiego zapłacą pp. Suscy gminie przy podpisaniu kontraktu kwotę 61 kor. 51 hal.

2) Przypadającą pp. Suskim kwotę 2000 kor., wypłaci gmina za kwitem ostemplowanym w 14 dni po

zaintabulowaniu jej za właścicielkę gruntów w ustępie 1. a) i b) wspomnianych w stanie wolnym od ciężarów.

3) Koszta kontraktu poniosą strony po połowie, należytości przenośne każda ze stron od swego nabytku.

4) Do podpisania kontraktu obok p. Prezydenta miasta upoważnia się radców miejskich Wandalina Beringera i Stanisława Drozdowskiego a na przypadek przeszkody u jednego z nich radcę m. Jana Perosia.

5) Wydatek 2000 kor. pokryć kredytem nadzwyczajnym dla Dz. II. budżetu 1910, który to kredyt równocześnie się przyznaje. (LM. 50447/908 I.)

Uchwalono.

Rozszerzenie wodociągu miejskiego.

Imieniem komisyi wodociągowej sprawozdawca II. wiceprezydent Sare po wyczerpującem uzasadnieniu wnosi:

Rada m. uchwali:

1. Postanawia się przystąpić do wykonania **10 nowych studzien wodociągowych** kosztem nieprzekraczającym 70.000 koron, pokryć się mającym z pożyczki inwestycyjnej miejskiej z r. 1904 w szczególności z kredytu dz. B. poz. 1. na pokrycie kosztów rozszerzenia wodociągów.

2. Upoważnia się Prezydenta miasta wraz z Komisyą wodociągową do przeprowadzenia tej budowy.

3. Wzywa się Komisyę wodociągową, aby w nieprzekraczalnym terminie 6 miesięcznym przedłożyła radzie m wnioski co do odpowiedniego zwiększenia ujęcia wodociągowego.

R. m. dr. Bandrowski podniósł ostatni nagły brak wody w Krakowie. Obowiązkiem zarządu miasta było natychmiastowe zwołanie komisyi wodociągowej. W czasie skwarnego lata 7.000 m. kub. wody wystarczyć nie może; zresztą miasto się rozwija i potrzebuje większej ilości wody. Już w r. 1904 pojawił się brak wody i był poważnem ostrzeżeniem; niestety badania trwały za długo i nikt nie zaprzeczy, że z wnioskami o budowę 10 nowych studzien można było przyjść wcześniej przed Radę.

R. m. Bujwid sądzi również, że dzisiejsze wnioski o rozszerzenie wodociągu mogły być wcześniej Radzie przedłożone. Wodociąg krakowski daje stale pewną ilość dobrej wody. W innych miastach okazał się dotkliwszy brak wody, a mimo to prasa nie robiła tam takich zarzutów Radzie miasta i zarządowi miasta, jak w Krakowie Mowca robi publiczności zarzuty marnowania wody i popiera wnioski komisyi wodociągowej.

R. m. Konopiński zaznacza, że zarząd wodociągowy powinien był znacznie wcześniej przestrzedz publiczność przed marnowaniem wody. Codziennie należy ogłaszać stan wody w zbiorniku w interesie publiczności. Mowca zapytuje, co się dzieje z projektem urządzenia rurociągu z Młynówki Rudawy dla skrapiania plantacyj.

R. m. Jan Kanty Federowicz omawia przyczyny braku wody i sądzi, że w Krakowie w ostatnim czasie używano wody nadmiernie na cele chłodzenia, z powodu braku lodu. Przed takiem marnowaniem wody zarząd wodociągowy powinien był wcześniej przestrzedz publiczność. Obecnie woda wodociągowa nie wystarcza na cele użytkowe i gospodarcze miasta, jak np. zlewanie ulic. W krótkim też czasie taki osobny rurociąg użytkowy z Wisły trzeba będzie zbudować. Przy wybudowaniu 10 nowych studzien na Bielanach otrzymamy około 12.000 m. kub. wody, co nam na pewien czas wystarczy.

R. m. Epstein obawia się, czy w razie zbliżenia nowych studzien na 70 do 80 metrów do brzegu Wisły, będzie dla zdrowia woda dobra.

R. m. Beringer rozpatruje wynik badań nad rozszerzeniem wodociągu i sądzi, że nowe studnie powinny dać około 4.500 metrów kub. wody. Studnie rozpoczęto już budować. Zakład pomp jest tak urządzony, że może wyciągnąć ze studzien 18.000 metrów kub. wody, skoro ta woda będzie z dalszych studzien. Komisya wodociągowa wytknęła sobie cały program działania w interesie zabezpieczenia miastu potrzebnej ilości wody. Sprawa budowy rurociągu z Młynówki Rudawy musi być gruntownie zbadana.

R. m. dr. Gertler bierze w obronę mieszkańców Krakowa przed zarzutami marnowania wody, bo przecież wodociągi są na to, aby w razie upałów używać potrzebnej ilości wody. Produkcya 6.900 metrów jest niewystarczającą na obecne potrzeby i wody powinno być więcej.

W dalszej dyskusyi zabierali głos r. m. Dębicki, Iglicki i Stanisław Nowak.

Referent p. wiceprezydent Sare zaznaczył, że wniosków, przez niego przedłożonych, nikt nie zaczepił. Woda wodociągowa nie pochodzi wprost z Wisły, lecz jest ona przefiltrowaną. Co do studni, to wydają one większą ilość wody, następnie mniejszą przy najtroskliwszem oczyszczaniu. Niema nakazu zasypywania studni domowych; polecono tylko ich zamknięcie, aby nieodpowiedniej wody nie używano do picia.

Wnioski komisyi uchwalono.

Przewodniczący zamyka posiedzenie o godzinie 8-ej wieczór.

Posiedzenie nadzwyczajne (47 w kad. XV.) **z dnia 24 czerwca 1910 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent.
I. Wiceprezydent miasta: dr. Henryk Szarski.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady: Tadeusz Kannenberg.
Radców miejskich obecnych **56.**

Radcy miejscy: dr. Bandrowski, dr. Bobilewicz, Daszyński, Dattner, dr. Doboszyński, Epstein, dr. Gross, Heuman, dr. Jaworski, dr Judkiewicz, Klemensiewicz, Ks. Krupiński, Maywalt, Mendelsburg, dr. Nowak, dr. Petelenz, Porębski, Schmelkes, Sołtysik, dr. Staniszewski, Suski, dr. Tilles, Turski, Uderski, Wachtel, hr. Wodzicki, Wolny **(27)** nieobecność swą usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5·45 wieczór.

Przed porządkiem dziennym.

Powitanie nowych radców.

Prezydent dr. Leo powitał nowo wybranych 11. radców miejskich z przyłączonych gmin, wzywając do wspólnej pracy dla dobra miasta. Prezydent zaznaczył, że wszystkich zajmuje jednako troska o podniesienie przyłączonych dzielnic na równi z dzielnicami starego Krakowa. Nie chodzi o obronę o'rębności interesów gmin przyłączonych. ale o to, aby nowo wybrani radcy, jako znający dobrze lokalne stosunki, pracę Radzie ułatwiali;

zdanie ich co do potrzeb nowych dzielnic będzie zawsze chętnie słuchane. Prezydent wyraża nadzieję, że wkrótce zatrze się różnica między temi dzielnicami a starem miastem i zostanie jeden wielki Kraków. (Oklaski).

Ślubowanie radzieckie.

Sekretarz rady odczytał rotę ślubowania, a następnie prezydent przyjął przyrzeczenie radzieckie od nowo wybranych radców miejskich z gmin do Krakowa przyłączonych, ślubowanie złożyli:

1. Piotr Czubryt.
2. Walenty Dudek.
3. Andrzej Guzikowski.
4. Dr. Karol Krzetuski.
5. Ludwik Lazar.
6. Franciszek Misiorowski.
7. Jan Pająk.
8. Artur Romanowski.
9. Józef Wilczyński.
10. Antoni Woźniakowski.
11. Adam Zbroja.

Wspomnienie pośmiertne ś. p. Madeyskiego.

Prezydent podniósł zasługi ś. p. Madeyskiego, jako polityka. dalej nadmienił, że ś. p. Madeyski ukochał Kraków gorąco, o losy jego i pomyślność szczerze się troszczył, wielokrotnie wpływem swoim osobistym zarządowi miasta był pomocnym; tutaj w uroczej swej letniej siedzibie szukał odpoczynku i ukojenia po chwilach ciężkiej walki i znojnej pracy. Krakowska ziemia przygarnęła go jak macierz kochająca do swego łona po śmierci. Reprezentacya naszego miasta wdzięczną mu na wieki zachowa pamięć, tracąc w nim jednego ze swych najznakomitszych obywateli. Wspomnienie to zapisane będzie do księgi protokołów, jak również akt pietyzmu, któremuście Szanowni Panowie dali obecnie właściwy wyraz.

Rada stojąc wysłuchała wspomnienia.

Podziękowanie prof. Pareńskiego.

Sekretarz rady odczytał pismo prof. dr. Pareńskiego, dziękujące Radzie miasta za udział w jego jubileuszu i za ofiarowanie 1.000 kor. na fundusz ozdrowieńców jego imienia.

Podziękowanie T. S. L. za dar Grunwaldzki.

Następnie odczytał sekretarz podziękowanie zarządu głównego Towarzystwa Szkoły ludowej za hojny dar grunwaldzki gminy m. Krakowa w kwocie 10.000 kor. (LM 51090/910. IV.)

Urlopy.

Rada udzieliła urlopów na czas feryi letnich radcom miejskim: Dattnerowi, dr. Bobilewiczowi, dr. Koyowi i Dr. Ponikle.

Wycieczka do Berlina.

Prezydent zdał sprawę z wycieczki do Berlina, dokąd się udał w towarzystwie kilku radców miejskich, celem zwiedzenia wystawy regulacyi miast rozszerzonych. Doskonałych informacyi udzielał delegacyi prof. Rakowicz z Magdeburga.

Kanały wodne.

R. m. Jan Kanty Federowicz uzasadniając sprawę budowy kanałów wnosi:

Rada miasta Krakowa zwraca się na podstawie jednomyślnie na posiedzeniu plenarnem z dnia 24 b. m. powziętej uchwały do Koła polskiego z wezwaniem i prośbą, aby we formie energicznej, jak najbardziej stanowczej i bezwzględnej domagało się bezzwłocznego przeprowadzenia kanałów spławnych, zagwarantowanych ustawą z r. 1901, a w szczególności kanału spławnego Kraków-Wiedeń, który w myśl ustawy miał być wykonany w pierwszym, do roku 1912 sięgającym okresie budowy.

Rada miejska stosuje ten apel do Koła polskiego w pełnej świadomości skutków i doniosłości tego żądania. Budowa kanału jest dla całej Galicyi, a w szczególności dla Zagłębia krakowskiego wprost kwestyą egzystencyi, bez której nie może być mowy ani o naszym rozwoju gospodarczym, ani o eksploatacyi kopalnianych skarbów naszej ziemi, w szczególności węgla.

Uważamy też sobie za obowiązek nie taić przed Kołem polskim głębokiego oburzenia i rozgoryczenia, które ogarnęło całe nasze społeczeństwo na wiadomość, że tylekrotnie przez rząd centralny przyrzekania i sankcyą korony zapewniona budowa kanałow jest zagrożoną dalszą odwłoką, albo co gorsza nawet zabagnieniem.

Cały kraj widzi, że na podstawie tej samej ustawy z roku 1901, która tylko dla Galicyi jest niewykonalną, przeprowadzono w Czechach budowle wodne, idące w dziesiątki milionów, że w myśl tego programu inwestycyjnego, którego ustawa kanałowa była organicznem ogniwem, zbudowano z funduszów ogólno-państwowych, na które się Galicya zupełnie na równi z innymi krajami składa, z przekroczeniem setek milionów koleje alpejskie oraz port tryesteński.

Musimy też zwrócić uwagę Koła polskiego na daleko idące społeczne i polityczne skutki, jakie w kraju wywrze fakt odroczenia budowy kanałów, które nam się ze słuszności i prawa należą.

Mowca prosi o przyjęcie nagłości wniosku.

Nagłość uchwalono jednomyślnie.

R. m. Konopiński podnosi, że Koło polskie dostarczyło w ciągu lat 9 wiele budujących rezolucyj w sprawie budowy kanałów, tylko kanały dotąd się nie budują. — Obecny zwrot rządu w tej sprawie jest dla tej sprawy wprost fatalny.

Jest obowiązkiem Koła polskiego wyzyskać obecnie swoje stanowisko polityczne na rzecz sprawy tak doniosłej wagi jak budowa kanałów. Rząd nigdy nie postępował w tej sprawie szczerze, obecnie zaś jego postępowanie jest ubliżające dla powagi delegacyi polskiej.

Mowca popiera wniosek radcy Federowicza.

R. m. Gertler domaga się ostrego wystąpienia w tej sprawie nadto wnosi wysłanie deputacyi do Wiednia.

R. m. Merz również oświadcza się za wysłaniem deputacyi.

R. m. Kosobucki żąda, aby Koło polskie energicznie stanęło w tej sprawie wobec rządu, ewentualnie przeszło nawet do opozycyi.

Po przemowie wiceprez. dr. Szarskiego wniosek r. Federowicza **uchwalono jednomyślnie.** Dodatek r. m. dr. Gertlera upadł.

Zapomogi dla nauczycieli. — Pomnik Kościuszki.

R. m. Konopiński w formie zapytania do prezydenta prosi o postawienie na najbliższem posiedzeniu Rady sprawy udzielenia tymczasowym nauczycielom uchwalonej już przez sekcyę szkolną, zapomogi drożyźnianej w kwocie 6000 koron.

Mowca prosi także o postawienie na porządku dziennym Rady sprawy zatwierdzenia dawnej uchwały Rady miejskiej, wyznaczającej na Rynku krakowskim miejsce pod pomnik Kościuszki. Odlew pomnika oglądali już radcy miejscy, a nowi radcy lub ci, którzy w zwiedzaniu tegoż dotąd udziału nie brali, zechcą zgłosić się do magistratu, a komitet z całą gotowością przystęp do odlewu pomnika ułatwi.

Prezydent dr. Leo odpowiada, że gotów jest obie sprawy postawić na porządku dziennym najbliższych posiedzeń Rady.

Budżet na rok 1910.

Przewodniczący prezydent dr. Leo otwiera generalną debatę nad budżetem na r. 1910. Na wniosek r. m. dr. Rosenblatta referenta generalnego r. Federowicza uwolniono od czytania preliminarza. Do głosu w dyskusyi generalnej nie zgłosił się nikt.

Dyskusya szczegółowa.

Przewodniczący prezydent dr. Leo zarządza dyskusyę szczegółową nad poszczególnymi działami budżetu miasta Krakowa i gmin przyłączonych.

Dział I. Zarząd główny.

Sprawozdawca r. m. dr. Ponikło.

Bilans

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	906978		
„ nadzwyczajne . .	„	8200	kor.	915178
Dochody zwyczajne . . .	kor.	110962		
„ nadzwyczajne . .	„	—	„	110962
Niedobór . . .			kor.	804216

Bilans gmin przyłączonych.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	56214		
„ nadzwyczajne . .	„	—	kor.	56214
Dochody zwyczajne . . .	kor.	3800		
„ nadzwyczajne . .	„	—	„	3800
Niedobór . . .			kor.	52414

R. m. Dębicki zgłasza następującą rezolucyę do Działu I. poz. 6.

„**Urząd okręgowy pośrednictwa pracy** przenieść z dotychczasowego lokalu przy placu Jabłonowskich do śródmieścia, o ile możności do Rynku głównego". (LM. 65362/910. U. P. P.).

R. m. dr. Landau Rafał zgłasza rezolucyę do Działu I. poz. 6:

„Wzywa się Magistrat, by w Dz. VIII. założył filię okręgowego **Urzędu pośrednictwa pracy**". (LM. 65363/910 U. P. P.).

R. m. dr. Rosenblatt wskazuje, że od tylu lat żądana reforma manipulacyi w Magistracie dotąd nie została przeprowadzona. — A jestto rzecz nieodzowna, bo cierpią na tem obywatele i ich sprawy. Manipulacya musi być szybka, jasna i zwięzła.

W tej sprawie interpeluje również r. m. dr. Gertler.

Prezydent dr. Leo zgadza się z żądaniem, aby manipulacya była jasna i krótka, i zawsze powtarza urzędnikom Magistratu, aby jak najmniej pisali i sprawy od ręki załatwiali.

R. m. Kosobucki podnosi, że Wydział przemysłowy jest słabo wyposażony w urzędników, a referenci często się zmieniają i wskutek tego za mało się obznajamiają z danymi przedmiotami.

R. m. Dąbrowski zapytuje prezydyum, kiedy poleci Magistratowi wypracować pragmatykę służbową dla urzędników? Mowca zapytywał, kiedy zrównane zostaną płace urzędników Magistratu z obecnemi płacami urzędników państwowych.

Po przemowie r. m. dr. Krongolda prezydent zaznaczył, że projekt pragmatyki służbowej znajduje się w opracowaniu.

R. m. dr. Gertler odnośnie do budżetu gmin przyłączonych domaga się, aby wybrać osobną komisyę, któraby zbadała stan i potrzeby tych gmin. — Wniosek ten upadł.

Dział I. uchwalono. Rezolucya r. m. dr. Gertlera o wybór osobnej komisyi upadła. Inne rezolucye na posiedzeniu zgłoszone, oraz rezolucyę drukowaną na str. 13 budżetu (LM. 65364/910 B. St.) przyjęto.

Dział II. Zarząd majątku gminnego.

Sprawozdawca r. m. Beringer.

Bilans.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	145302		
„ nadzwyczajne . .	„	7820	kor.	153122
Dochody zwyczajne . . .	kor.	950409		
„ nadzwyczajne . .	„	173036	„	1123445
Nadwyżka pokrycia . . .			kor.	970323

Bilans gmin przyłączonych.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	8830		
„ nadzwyczajne . .	„	1566	kor	10396
Dochody zwyczajne . . .	kor.	14216		
„ nadzwyczajne . .	„	—	„	14216
Nadwyżka pokrycia . . .			kor.	3820

R m. Dąbrowski zgłosił wniosek, aby z funduszu gruntów pofortyfikacyjnych nie można było zakupywać innych gruntów.

Prezydent dr. Leo stwierdza z naciskiem, że fundusz ten na zakupno innych gruntów używany jest tylko wtedy, gdy tak Rada miasta uchwali. Prezydyum miasta samo od siebie nigdy tego nie czyni.

R. m. Nowak Stanisław zapytuje, kiedy zakupiony będzie bastyon III. i tor kolei circumwalacyjnej?

Prezydent dr. Leo zaznacza, że rokowania co do kolei circumwalacyjnej są w toku. Sprawa prawdopodobnie do roku będzie załatwioną.

R. m. Pająk podnosi sprawę ochronki w Dębnikach i domaga się, aby prezydent polecił przystąpić do jej budowy.

Prezydent dr. Leo wyjaśnia, że odnośny wniosek musi być przedłożony Radzie miasta.

Wyjaśnień udzielali sprawozdawca r. m. Beringer, Dyrektor Wydziału rachunkowego Krzyżanowski i radca Mgtu Skrzyniarz.

Przyjęto Dział II. i rezolucyę budżetową wydrukowaną na str. 25 budżetu (LM. 65365/910 B. a.).

Dział III. Opodatkowanie i opłaty gminne.

W zastępstwie sprawozdawcy r. m. dr. Grossa, Dyrektor Wydz. rachunkowego Krzyżanowski.

Bilans.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	620		
„ nadzwyczajne . .	„	—	kor.	620
Dochody zwyczajne . . .	kor.	2277800		
„ nadzwyczajne . .	„	—	„	2277800
Nadwyżka pokrycia . . .			kor.	2277180

Bilans gmin przyłączonych.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	200		
„ nadzwyczajne . .	„	—	kor.	200
Dochody zwyczajne . . .	kor.	79174		
„ nadzwyczajne . .	„	—	„	79174
Nadwyżka pokrycia . . .			kor.	78974

R. m. dr. Ignacy Landau zgłasza rezolucyę:

„Wzywa się Magistrat, aby bezzwłocznie przygotował wnioski w sprawie utworzenia gminnego **funduszu mieszkaniowego**, którego przeznaczeniem ma być udzielanie kredytu na budowę domów o tanich mieszkaniach przez Stowarzyszenia mieszkaniowe na zysk nieobliczone". (LM. 65366/910 Prez.).

Przyjęto Dział III. i rezolucyę r. m. dr. Ignacego Landaua.

Dział IV. Zarząd długu miejskiego.

Sprawozdawca dyr. Krzyżanowski.

Bilans.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	826735		
„ nadzwyczajne . .	„	—	kor.	826735
Dochody zwyczajne . . .	kor.	131495		
„ nadzwyczajne . .	„	—	„	131495
Niedobór . . .			kor.	695240

Bilans gmin przyłączonych.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	16907		
„ nadzwyczajne . .	„	—	kor.	16907
Dochody zwyczajne . . .	kor.	—		
„ nadzwyczajne . .	„	—	„	—
Niedobór . . .			kor.	16907

Dział IV. przyjęto.

Dział V. Bezpieczeństwo publiczne.

W zastępstwie sprawozdawcy r. m. dr. Guńkiewicza dyr. Krzyżanowski.

Bilans.

Wydatki zwyczajne . .	kor.	355180		
„ nadzwyczajne . .	„	26566	kor.	381746
Dochody zwyczajne . . .	kor.	7450		
„ nadzwyczajne . .	„	200	„	7650
Niedobór . . .			kor.	374096

Bilans gmin przyłączonych.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	12806		
„ nadzwyczajne . .	„	8335	kor.	21141
Dochody zwyczajne . . .	kor.	375		
„ nadzwyczajne . .	„	—	„	375
Niedobór . . .			kor.	20766

R. m. Konopiński zgłasza rezolucyę do Działu V. poz. gm. przyłącz.

„Wzywa się Magistrat o wstawienie na rok przyszły większej kwoty na **oświetlenie gmin podmiejskich** i zastąpienie oświetlenia naftą przez oświetlenie gazem". (LM. 65367/910 I.).

R. m. dr. Rafał Landau zgłasza rezolucyę do Działu V. poz. 4.

„Wzywa się Magistrat, by do końca roku 1910 przedłożył wnioski co do przemiany **policyi wojskowej na cywilną**". (LM. 65368/910 V.).

Przemawiali r. m. dr. Domański w sprawie automatów pożarnych, a po wyjaśnieniu tej sprawy przez II. Wiceprezydenta Sarego, r. m. Bujwid i Drozdowski.

Dział V. i rezolucye uchwalono.

Dział VI. Budowy i roboty publiczne.

Sprawozdawca r. m. Beringer.

Bilans.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	254773		
„ nadzwyczajne . .	„	—	kor.	254773
Dochody zwyczajne . . .	kor.	137500		
„ nadzwyczajne . .	„	—	„	137500
Niedobór . . .			kor.	117273

Bilans gmin przyłączonych.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	40138		
„ nadzwyczajne . .	„	—	kor.	40138
Dochody zwyczajne . . .	kor.	2227		
„ nadzwyczrjne . .	„	—	„	2227
Niedobór . . .			kor.	37911

R. m. Miedniak interpeluje w sprawie wznoszonego na placu nad Wisłą budynku obok fabryki betonu.

II. Wiceprezydent Sare, r. m. Peroś, dr. Gertler i referent Beringer wyjaśniają, że budynek był potrzebny, bo fabryka betonu nie może być pozostawiona bez dozoru, a w budynku tym mieszkać będzie zarządca fabryki.

R. m. Dąbrowski zwraca uwagę na nieszczególne brukowanie ulic, na których bardzo szybko powstają wyboje. Szczególnie asfaltowanie ulic, przez które krążą często wozy ciężarowe, powinno być zaniechane.

II. Wiceprezydent Sare wyjaśnia, że bruk kostkowy jest dwa razy tak drogi, jak asfalt. Asfaltowanie ulic stanowi także dobrą gospodarkę i z tego względu, że konserwacya jego należy przez 10 lat do przedsiębiorcy. Utrzymanie czystości bruku asfaltowego jest łatwiejsze niż kostkowego, którego konserwacya także, jak doświadczenie pouczyło, jest dosyć kosztowna, a koszta ponosi już wyłącznie gmina.

R. m. Godzicki zgłasza rezolucyę:

„Wzywa się Magistrat, aby w przeciągu roku przedłożył Radzie miejskiej sprawozdanie i wnioski co do urządzenia **przewozów na Wiśle w trzech punktach** a mianowicie: *a*) na Rybakach, *b*) pod Skałką, *c*) pod klasztorem zwierzynieckim“. (LM. 65369/910I.).

R. m. Peroś zgłasza rezolucyę:

„Poleca się Magistratowi, aby zastanowił się nad kupnem **kamieniołomu** porfirowego w celu wyłamywania szutru dla dróg miejskich“. (LM. 65370/910 B. b.).

R. m. dr. Krzetuski dziękuje prezydentowi za jego słowa jakie wypowiedział przy odbieraniu ślubowania od nowych radców, że w najbliższej przyszłości znikną różnice między gminami podmiejskiemi a starym Krakowem, nie może jednak nie podnieść, że gminy podmiejskie w tegorocznym budżecie są po macoszemu traktowane. Mowca nie ma odwagi zwiększać niedoboru tegorocznego budżetu, ale wyraża życzenie, aby w roku przyszłym przynajmniej chodniki na przedmieściach doprowadzone zostały do poziomu, już nie europejskiego, ale przyzwoitego.

Dział VI. oraz rezolucye r. m. Godzickiego i Perosia uchwalono.

Dział VII. Upiększenie miasta.

Sprawozdawca r. m. Szatkowski.

Bilans.

Wydatki	zwyczajne . . .	kor.	76857		
„	nadzwyczajne . .	„	11313	kor.	88170
Dochody	zwyczajne . . .	kor.	8007		
„	nadzwyczajne . .	„	—	„	8007
			Niedobór . . .	kor.	80163

R. m. dr. Tadeusz Federowicz domaga się powołania przedsiębiorcy, któryby na plantach wynajmował dla publiczności krzesła, albowiem ławek jest za mało.

R. m. Peroś podnosi, że z plant, jego urządzeń i ogrodnictwa powinniśmy być dumni, ale z parkiem Jordana należałoby bardziej pieczołowicie postępować.

Prezydent dr. Leo zaznacza, że część ogrodowa parku spoczywa w rękach inspektora Maleckiego i komisyi plantacyjnej. Frekwencya w parku zwiększyła się ogromnie, a z powodu tego jest nieco trudno utrzymać porządek. Co do zabaw, to osobny komitet specyalistów nadzoruje i kieruje niemi. Wyniki zabaw są dobre i nie słyszy się żadnego zarzutu, chyba ten, że z powodu znacznej frekwencyi park Jordana jest za mały. Należałoby więc może przenieść, względnie nowe utworzyć boiska na Błoniach, powiększyć park lub drugi park urządzić.

R. m. Pająk zwraca uwagę na piękny park przy willi Lasockich, obecnie należący do gminy m. Krakowa. Należałoby tam postawić dozorcę.

Prezydent dr. Leo uznaje, że utworzenie parku na prawym brzegu Wisły jest rzeczą konieczną. Obecnie toczą się rokowania o nabycie od dzierżawcy Dębnik jeszcze 6 morgów, aby park Lasockich rozszerzyć.

Dział VII. uchwalono.

Dział VIII. Zarząd targowy.

Sprawozdawca r. m. Schwarz.

Bilans.

Wydatki	zwyczajne . . .	kor.	74374		
„	nadzwyczajne . .	„	20000	kor.	94374
Dochody	zwyczajne . . .	kor.	154115		
„	nadzwyczajne . .	„	20000	„	174115
			Nadwyżka . . .	kor.	79741

Bilans gmin przyłączonych.

Wydatki	zwyczajne . . .	kor.	—		
„	nadzwyczajne . .	„	—	kor.	—
Dochody	zwyczajne . . .	kor.	4192		
„	nadzwyczajne . .	„	—	„	4192
			Nadwyżka . . .	kor.	4192

Dział VIII. uchwalono.

Dział IX. Zdrowotność miasta.

Sprawozdawca dyr. Krzyżanowski.

Bilans.

Wydatki	zwyczajne . . .	kor.	557312		
„	nadzwyczajne . .	„	8593	kor.	565905
Dochody	zwyczajne . . .	kor.	324280		
„	nadzwyczajne . .	„	400	„	324680
			Niedobór . . .	kor.	241225

Bilans gmin przyłączonych.

Wydatki	zwyczajne . . .	kor.	38441		
„	nadzwyczajne . .	„	—	kor.	38441
Dochody	zwyczajne . . .	kor.	13440		
„	nadzwyczajne . .	„	—	„	13440
			Niedobór . . .	kor.	25001

R m. Szatkowski domagał się wydatniejszej subwencyi na Towarzystwo ratunkowe.

R. m. Peroś żąda, aby w bardziej kulturalny sposób odbywało się zabijanie psów przez oprawcę w Krakowie.

Po przemowie r. m. Pająka, który domagał się zasypania jednego ścieku do Wisły w Dębnikach przyjęto Dział IX. oraz rezolucyę budżetową drukowaną na str. 65 budżetu. (LM 65371/910 I.).

Budżet Elektrowni miejskiej.

Sprawozdawca dyr. Krzyżanowski.

Straty 674.000 koron
Zyski 674.000 koron.

Uchwalono.

Przewodniczący prezydent dr. Leo zamyka posiedzenie o godzinie 9·15 wieczór.

Posiedzenie nadzwyczajne (48 w kadencyi XV) **z dnia 28. czerwca r. 1910.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent: dr. Henryk Szarski.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Tadeusz Kannenberg.
Radców miejskich obecnych **55.**

Radcy miejscy: dr. Bobilewicz, Dattner, dr. Doboszyński, Epstein, dr. Gross, Iglicki, Jarra, dr. Jaworski, Judkiewicz, Klemensiewicz, Kosobucki, dr. Koy, ks. Krupiński, Mendelsburg, dr. Meizels, Porębski, dr. Rosenblatt, II. Wiceprezydent Sare, Sołtysik, dr. Starzewski, dr. Staniszewski, Suski, Turski, Uderski, Wachtel, dr. Wasung, hr. Wodzicki, Wolny (**28**) nieobecność swą usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5·45 wieczór

Przed porządkiem dziennym.

Urlopy.

Rada miejska udzieliła r. m. Sędzimirowi urlopu na miesiąc lipiec.

Opłaty w chłodni.

R. m. Bialik poruszył sprawę chłodni przy rzeźni miejskiej i wyraziwszy opinię, że ceny za składanie w niej mięsa są za wysokie dla rzeźników, zapowiedział, że rzeźnicy będą musieli podnieść ceny mięsa, jeżeli ceny te nie będą obniżone Mowca zgłasza wniosek nagły z żądaniem, aby Rada miasta zreasumowała odnośną swą uchwałę i zarządziła, aby rzeźnicy przez pierwsze półrocze uwolnieni byli od opłat za używanie haków na mięso. Nagłość wniosku odrzucono.

Porządek dzienny.

Dalszy ciąg szczegółowej dyskusyi budżetowej.

Dział X. Dobroczynność.

Sprawozdawca r. m. Birnbaum.

Bilans.

Wydatki	zwyczajne . . .	kor. 215511		
„	nadzwyczajne . .	„ 5940	kor.	221451
Dochody	zwyczajne . . .	kor. 115748		
„	nadzwyczajne . .	„ —	„	115748
	Niedobór . . .		kor.	105703

Bilans gmin przyłączonych.

Wydatki	zwyczajne . . .	kor. 13762		
„	nadzwyczajne . .	„ —	kor.	13762
Dochody	zwyczajne . . .	kor. 13662		
„	nadzwyczajne . .	„ —	„	13662
	Niedobór . . .		kor.	100

R. m. Landau Ignacy wskazuje na zbyt surowe a często nieuzasadnione wykonywanie przepisów policyi przemysłowej (za wywieszanie towarów, zamykanie sklepów w niedzielę itp.). Często daje się wiarę doniesieniu żołnierza policyjnego, a uważa się za niewiarogodne zeznanie odnośnego kupca. Mowca żąda nieco liberalniejszego traktowania tych przepisów.

R. m. Miedniak zgłasza następującą rezolucyę:

„Wezwać Dyrekcyę policyi, aby pouczyła żołnierzy policyjnych, że przed doniesieniem do Magistratu o **przekroczeniu przepisów** mają zawiadomić o tem odnośnego kupca“. (LM. 6372/910 I).

Po wyjaśnieniach udzielonych przez prezydenta dr. Leo i I Wiceprezydenta dr. Szarskiego r. m. Godzicki zgłasza rezolucyę:

„Wzywa się Magistrat, aby jak najspieszniej przedstawił wnioski co do urządzenia w Miejskiem Schronisku dla bezdomnych obok oddziału dla mężczyzn i oddziału dla kobiet, także i **oddziału dla nieletnich opuszczonych dzieci**“. (LM 2064/910. VI. a) oraz 2-gą rezolucyę: „Wzywa się Magistrat, aby po przeprowadzeniu studyów, przedłożył Radzie miejskiej wnioski co do założenia w okolicy miasta Krakowa **kolonii leśnej dla sierot obojga płci**, słabowitych lub też umysłowo słabo rozwiniętych“. (LM. 1374/910 VI a).

R m. Krongold zgłasza rezolucyę:

„Wzywa się Magistrat, by o ile możności jak najspieszniej się zajął wyszukaniem odpowiedniego miejsca i wypracowaniem, celem przeniesienia domu kalek, planów odpowiednich i z odpowiednimi wnioskami przyszedł przed Radę miejską“ (LM. 638/910. VI a) oraz 2-gą rezolucyę:

„Wyrazić siostrom Brata Alberta zajmującym się opieką zakładów dla kalek a w szczególności **Siostrze Angielice** za kierownictwo całego zakładu jak też **Siostrze Delphinie** za wzorowe prowadzenie żłóbka w domu kalek najszczersze podziękowanie, tak samo i pp. **Opiekunom ubogich** za mozolną i gorliwą opiekę nad biednymi“. (LM. 1484/910 2065/910. VI) a.

R. m. Hałątkiewicz zgłasza rezolucyę:

„Podwyższyć **subwencyę Towarzystwa Rady Opiekuńczej** do kwoty 750 koron“. (LM. 1048/910. VI a).

R. m Dąbrowski oświadczył się za przeniesieniem domu kalek za miasto

Prez. dr Leo wyjaśnił, że sprawa przeniesienia zakładu kalek poza miasto jest w toku.

R. m Bujwid domagał się przyspieszenia decyzyi w tej sprawie.

R. m. Nowak Stanisław popiera wnioski r. Godzickiego w sprawie opieki nad bezdomnymi nieletnimi.

R. m. Pareński zgłasza rezolucyę:

„Wzywa się Magistrat, aby w przeciągu sześciu miesięcy po przeprowadzeniu studyów, przedłożył Radzie miejskiej wnioski względem założenia w najbliższej okolicy Krakowa gminnego **domu poprawczego dla nieletnich przestępców** jako uzupełnienie opieki nad małoletniemi i opuszczonemi dziećmi“. (LM. 2067/910 VI a)

R. m. dr. Rosenblatt podnosi, że dziś zmieniły się zapatrywania: zakłady przymusowej pracy nie mają żadnej wartości. Stwierdzono to na kongresach różnych. Dziś jest wskazane t. zw. wychowanie ochronne, co do którego Izba panów uchwaliła właśnie dwa projekty. — Wydatki na to poniesie państwo

R. m. Pareński polemizuje z wywodami prof Rosenblatta i podtrzymuje swój wniosek.

Przyjęto dział X. oraz wszystkie zgłoszone rezolucye i rezolucye drukowane na str. 73 i 75 budżetu na r. 1910. (LM 2068/910. 2066/910 VI a).

Dział XI. sztuka i zabytki historyczne.

W zastępstwie sprawozdawcy r. m. dr. Wasunga dyrektor Krzyżanowski.

Bilans.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	148295		
„ nadzwyczajne . .	„	39464	kor.	187759
Dochody zwyczajne . . .	kor.	56700		
„ nadzwyczajne . .	„	21000	„	77700
Niedobór . . .			kor.	110059

Bilans gmin przyłączonych.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	—		
„ nadzwyczajne . .	„	500	kor.	500
Dochody zwyczajne . . .	kor.	—	kor.	—
„ nadzwyczajne . .	„	—	„	—
Niedobór . . .			kor.	500

R. m. Konopiński zgłasza rezolucyę:

„Uprasza się Magistrat, aby czemprędzej opróżnił dawną **elektrownię teatralną** i przeznaczył ją na skład dekoracyj.

Wzywa się Budownictwo miejskie, aby wskazało jeden z placów miejskich na budowę **gmachu dla dekoracyj miejskich** i przedłożyło plany budowy takiego gmachu“. (LM 65373/910. B. a) oraz rezolucyę:

„Wzywa się komisyę teatralną, aby wraz z Radą artystyczną i Dyrekcyą Muzeum Narodowego zajęła się zbadaniem **kurtyny Siemiradzkiego** i przedstawiła Radzie miejskiej wnioski:

a) czy i jakie naprawy poczynić należy na kurtynie,

b) czy nie należałoby, celem zabezpieczenia dzieła Siemiradzkiego przed zniszczeniem, przenieść kurtyny Siemiradzkiego do Muzeum Narodowego?“ (LM. 65374/910 Ba).

R. m. dr. Gertler zgłasza rezolucyę:

„I. Uprasza się Prezydyum miasta, aby jak najrychlej przeprowadziło wszelkie czynności przygotowawcze potrzebne dla objęcia **teatru miejskiego w własny zarząd.** (L Prez. 436/910)

II. Uprasza się Prezydyum m., aby akcyę zmierzającą do założenia **miejskiej orkiestry** jak najrychlej do pomyślnego doprowadziło skutku“. (LM 65375/910).

R. m. Romanowski nie zgadza się z projektem r. m. Konopińskiego, aby kurtynę umieszczać w Muzeum narodowem. Jest to dzieło sztuki, zrobione jako kurtyna i w teatrze powinno zostać, należałoby ją jednak lepiej konserwować

Mowca zgłasza rezolucyę: „Rada miasta poleca Magistratowi urządzić w teatrze miejskim stałą instalacyę **aparatu odpylającego** a wydatek ten należy pokryć z budżetu na rok 1911. i wstawić na ten cel odpowiednią kwotę (do 7000 kor.) do budżetu na rok powyższy“. (LM. 65376/910 B. a).

R. m. Szatkowski zgłasza rezolucyę:

„Poleca się Magistratowi urządzenie **fumoaru w teatrze**“. (LM. 65377/910 B. a)

R. m. Peroś podnosi, że wnioski, przedstawione dziś przez red. Konopińskiego, mowca zgłosił przed rokiem, niestety jednak nic w tej sprawie nie zrobiono. Co do kurtyny Siemiradzkiego, nie zgadza się mowca z zapatrywaniem prof. Romanowskiego. Ona — w teatrze nie może być zakonserwowaną tak, jak na to, jako dzieło sztuki, zasługuje. — Mowca popiera wnioski red. Konopińskiego i domaga się, aby one do 3. miesięcy zostały spełnione, poczem domaga się większej opieki nad teatrem ludowym ze strony Rady miasta Krakowa. Należałoby koniecznie wybudować gmach, który dla teatru ludowego nie musi być monumentalnym. Chodzi tylko o to, aby to był budynek przyzwoity, a na kilka lat wystarczy dla Krakowa; powinien być utworzony równorzędnie z domem ludowym.

Mowca zgłasza rezolucyę: „Rada miejska uchwali **subwencyę teatrowi ludowemu** w kwocie 2000 kor., zamiast proponowanych 1000 koron. (LPrez. 437/910.).

R. m. Nowak Stanisław zgłasza rezolucyę:

„Wezwać Dyrekcyę teatru miejskiego, ażeby na afiszach ogłaszała, które **sztuki są dla młodzieży** nieodpowiednie“. (LPrez. 438/910.).

R. m. Konopiński podnosi konieczność urządzania przez dyrekcyę teatru osobnych przedstawień dla młodzieży.

Dział XI. uchwalono oraz przyjęto zgłoszone i drukowane rezolucye na str. 85 budżetu. (LM 65378/910B. a.).

Dział XII. Oświata.

Sprawozdawca r. m. dr. Bandrowski.

Bilans.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	756337		
„ nadzwyczajne . .	„	34064	kor.	790401
Dochody zwyczajne . . .	kor.	112731		
„ nadzwyczajne . .	„	—	„	112731
Niedobór . . .			kor.	67767

Bilans gmin przyłączonych.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	29908		
„ nadzwyczajne . .	„	—	kor.	29908
Dochody zwyczajne . . .	kor.	—		
„ nadzwyczajne . .	„	—	„	—
Niedobór . . .			kor.	29908

R. m. dr. Merz porusza sprawę uprzemysłowienia kraju, w której to akcyi powinny współdziałać przedewszystkiem miasta, jako czynniki, które bezpośrednio mogą zetknąć się z przemysłowcami. W Krakowie przemysł dotychczas nie rozwijał się racyonalnie, a powodem tego przedewszystkiem szczupłe jego do niedawna granice. Obecnie skoro Kraków się rozprzestrzenił, powinna Rada baczną na to zwrócić uwagę, aby przedsiębiorstwa przemysłowe, które już posiadamy, u nas pozostały i aby dalsze fabryki w Krakowie powstawały. Mowca uzasadnia wyczerpująco potrzebę utworzenia specyalnej stałej komisyi dla popierania przemysłu w Krakowie, złożonej z członków Rady miejskiej i osobistości poza Radą stojących, której zadaniem byłoby obmyśleć środki i sposoby popierania przemysłu, przedewszystkiem w kierunku zakładania nowych przedsiębiorstw przemysłowych w granicach Krakowa.

Mowca zgłasza wniosek:

„Poleca się Magistratowi, aby w najbliższym czasie przyszedł na Radę miejską z wnioskami:

1. w przedmiocie utworzenia stałej **komisyi dla popierania przemysłu w Wielkim Krakowie.**

2 co do składu tej komisyi

3. co do jej kompetencyi“ (LM. 65379/910. III a).

R. m. Bujwid podnosi działalność **III Koła TSL.**, które w ciągu 15 lat swego istnienia położyło specyalnie dla Krakowa znaczne zasługi. Działalnością tą, odnośnie do bibliotek publicznych, wycieczek, wypożyczalń i t. p., Koło to wyręcza właściwie gminę m. Krakowa i należy to uznać przez subwencyę 1400 kor., czego mowca w rezolucyi domaga się.

R. m. Stanisław Nowak zgłasza następującą rezolucyę:

„Rada miejska uchwali: Poleca się Magistratowi, aby w krótkim czasie postarał się o **przeniesienie barakowych budynków szkolnych** przy ulicy Biskupiej i Dietlowskiej w inne zupełnie miejsca, odpowiadajęce warunkom i ustawowym przepisom". (LM. 65380/910. IV.).

„Wzywa się Magistrat, ażeby w przyszłości zaopatrywał **szkoły miejskie** w sprzęty a szczególnie **w ławki**, odpowiadajace zasadom hygieny i postępu". (LM. 65381/910. IV.).

„Opiece nad ubogą dziatwą **im. Śleczkowskiej**" przy szkole im. Mickiewicza przeznaczyć kwotę 200 kor. z wydatków nadzwyczajnych na nieprzewidziane subwencye. (L. M.: 65382/910. IV.).

R. m. Dębicki podnosi szereg życzeń co do wykładów uniwersytetu ludowego im. Mickiewicza.

R. m. Godzicki zgłasza rezolucyę:

„Rada m. uchwali:

Wysłać petycyę do Rządu, aby obecne **szkoły średnie**, pomieszczone tymczasowo w budynkach wynajętych, rozmieścił odpowiednio do potrzeb Wielkiego Krakowa, oraz, aby otwierając nowe szkoły średnie, zakładał je w tych dzielnicach miasta, które jeszcze takich szkół u siebie nie mają". (LM.: 65383/910. IV.).

R. m. Peroś poparł rezolucye dra Merza.

Sprawozdawca dr. Bandrowski podziela zapatrywania dra Merza i r. Perosia co do utworzenia komisyi dla popierania przemysłu. — Mowca wskazuje przytem na dosyć dziwne stosunki, z powodu których nasza młodzież dosyć ciężko znajduje zajęcie w zakładach przemysłowych. Więc zgoda na utworzenie komisyi przemysłowej, ale niechaj jej troską będzie pamięć o młodzieży naszej, poświęcającej się przemysłowi. Co do rezolucyi r. Godzickiego, jest ona zupełnie słuszna i niezawodnie Rada szkolna obecnie tworzyć będzie szkoły średnie w dzielnicach, w których tych szkół niema. Życzenia prof. Bujwida, aby specyalnie dla III. Koła T. S. L. przeznaczyć 1400 K, mowca nie popiera, wszystkie bowiem subwencye na Koła T. S. L. skondenzowane zostały w jednej pozycyi do rąk zarządu głównego. Przeznaczenie więc subwencyi dla III. Koła jest kwestyą wewnętrzną między tem Kołem a zarządem głównym T. S. L.

Dział XII. uchwalono, oraz przyjęto zgłoszone rezolucye rm. Dr. Merza, St. Nowaka i Godzickiego.

Rezolucya rm. Bujwida upadła.

Dział XIII. Sprawy wojskowe.

W zastępstwie sprawozdawcy rm. dr. Bobilewicza, dyrektor Krzyżanowski.

Bilans.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	82836		
„ nadzwyczajne . .	„	—	kor.	82836
Dochody zwyczajne . . .	kor.	61770		
„ nadzwyczajne . .	„	—	„	61770
Niedobór . . .			kor.	21066

Bilans gmin przyłączonych.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	396		
„ nadzwyczajne . .	„	—	kor.	396
Dochody zwyczajne . . .	kor.	200		
„ nadzwyczajne . .	„	—	„	200
Niedobór . . .			kor.	196

Dział XIII. uchwalono.

Dział XIV. Różne.

Sprawozdawca dyr. Krzyżanowski.

Bilans.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	38907		
„ nadzwyczajne . .	„	37975	kor.	76882
Dochody zwyczajne . . .	kor.	7200		
„ nadzwyczajne . .	„	2400	„	9600
Niedobór . . .			kor.	67282

Bilans gmin przyłączonych.

Wydatki zwyczajne . . .	kor.	820		
„ nadzwyczajne . .	„	35296	kor.	36116
Dochody zwyczajne . . .	kor.	—		
„ nadzwyczajne . .	„	—	„	—
Niedobór . . .			kor.	36116

R. m. Dr. Gertler oświadcza, że sądził, iż na pierwszej rozprawie budżetowej po powstaniu Wielkiego Krakowa będą wielkie mowy o Wielkim Krakowie. Nie było ich, ale sprawy niektóre są tak ważne i pilne, że nie można ich pominąć i dlatego mówić o nich należy przy tytule „Różne". Jeżeli chcemy przyłączone świeżo do gminy terytorya zespolić ze starym Krakowem i urządzić je należycie. a więc zaprowadzić drogi, kanały. bruki, gazowe oświetlenie, szkoły itp, musimy na to mieć dużo pieniędzy, a na to nas nie stać. Jeżeli Wiedeń i Praga otrzymały w podobnej sytuacyi wielkie milionowe subwencye, wolno i nam o nie prosić. Ażeby skutecznie zwalczać lichwę mieszkaniową w Krakowie, musimy postarać się o to, aby tak, jak to się stało dla nabytych przez miasto gruntów pofortyfikacyjnych, uyskać się dało 18-letnie uwolnienie od wszelkich podatków dla nowych budynków, jakie będą postawione na terytoryach przyłączonych. Jest rzeczą niezrozumiałą, dlaczego rejon forteczny przecina terytorya do miasta przyłączone na dwie części tak, że rejon forteczny jest w środku, a z jednej i drugiej strony tych terytoryów już go niema. Rejony forteczne mają na celu obronę Krakowa, powinny więc być z terytoryum Krakowa usunięte i całe terytoryum Krakowa winno być wolne od rejonu fortecznego.

Mowca zgłasza rezolucyę:

„Wzywa się Prezydyum miasta, aby wniosło petycyę do Rady państwa i Koła polskiego:

I. celem uzyskania znacznej **subwencyi państwowej** dla asanizacyi i odpowiedniego urządzenia terytoryów przyłączonych do Krakowa.

II. celem uzyskania **ustawy uwalniającej** przez 18 lat od **wszelkich podatków** wszelkie nowe postawić się mające budowle na terytoryach do m. Krakowa świeżo przyłączonych tak, jak to się uzyskało dla gruntów pofortyfikacyjnych.

III. celem zupełnego usunięcia **rejonu fortyfikacyjnego** z terytoryum całego Krakowa. (LM. 65384/910. Prez.).

Dział XIV. i rezolucyę rm. dr. Gertlera uchwalono.

Budżet inwestycyjny.

Sprawozdawca dyrektor Krzyżanowski.

Kredyt pierwotny	3.479.543·57 kor.
Wydatki po dzień 31/XII. 1909 . .	2.870.707·52 „
Kredyt pozostały na r. 1910 . . .	608.836·05 kor.

Budżet inwestycyjny oraz rezolucyę drukowaną na str. 25 budżetu inwestycyjnego na r. 1910 uchwalono (LM.: 65385/910. Prez.).

Budżet wodociągowy.

Sprawozdawca dyrektor Jaszczurowski.

Bilans.

Wydatki zwyczajne . . .	kor. 492684		
„ nadzwyczajne . .	„ 295862	kor.	788546
Dochody zwyczajne . . .	kor. 567304		
„ nadzwyczajne . .	„ 221242	„	788546
Nadwyżka w dochodach . . .		kor.	—

R. m. dr. Domański składa pisemne oświadczenie co do niedostatków wodociągu krakowskiego i stara się wykazać potrzebę sprowadzenia do miasta wody źródlanej lub należycie przefiltrowanej.

R. m. Beringer podnosi, że jakkolwiek prof. Domański ma słuszność co do sprawy zmącenia wody, na inne wytyczne jego zgodzić się nie może i obaw jego nie podziela. Z pięciu studzien, uchwalonych przed dwoma tygodniami, trzy już są gotowe i mamy już orzeczenie prof. Bujwida pod względem zdrowotnym, że studnie połączone być mogą z wodociągiem krakowskim. Spodziewać się należy, że te, jak i dalsze dwie studnie, zasilą wydatnie nasz wodociąg, co Krakowowi na długi czas wystarczy.

R. m. Bujwid podnosi, że wszystkie wodociągi po pewnym czasie wydają mniej wody, szczególnie po dłuższym czasie działania. Często ilość zmniejsza się w nich do 5 proc. przewidywanej, a nawet i niżej, jeżeli nastąpi gwałtowna susza i dotyczy to właśnie najczęściej wodociągów źródlanych tak przez p. Domańskiego chwalonych. I cóżby dały Regulice? Najwyżej 40 litrów na dobę i głowę. A nam wodociągi od początku dają 6—8000 metrów dziennie, ilość, którą można powiększyć przez dalsze wyzyskanie terenu. Żadne badania geologiczne nie są miarodajne, prócz badań ś. p. prof. Zarecznego. A te właśnie badania dowiodły, że teren obecny dostarczy nam dużo dobrej wody. Chwilowy brak wody zaszedł z powodu długo trwających poszukiwań na prawym brzegu Wisły. Obecnie mamy wodę w ilości dostatecznej, przy zbudowaniu dalszych trzech studzien. Woda jest dobrą i czystą w tym stopniu, jak w niewielu innych miastach. Praga dużoby dała, ażeby miała taki teren i taką wodę.

R. m. Pająk zgłasza rezolucyę.

„Komisya wodociągowa zbada potrzeby dzielnic nowych co do **rozszerzenia sieci wodociągowej** i przedstawi do 2 miesięcy odpowiednie wnioski Radzie miejskiej“. L. M: 65386/910. B. a.).

Dyrektor Jaszczurowski przedstawia szereg cyfr, odnoszących się do wydajności wodociągu krakowskiego i wskazuje, że przez odpowiednie ustawienie studzien da się znakomicie jeszcze wyzyskać teren bielański. Mowca wspomina o braku wody przed kilku tygodniami i o zarządzeniach, polecających zamykać wodociągi na noc, przez co dziś stan jest dobry. Mógłby się on pogorszyć tylko w takim wypadku, gdyby nastały olbrzymie i długotrwałe upały.

Budżet wodociągowy i rezolucyę rm. Pająka uchwalono.

Budżet Gazowni miejskiej.

Sprawozdowca dyrektor Dąbrowski.

Wydatki . . .	1.415.000 kor.
Dochody . . .	1.415.000 „

R. m. Peroś przypomina, że w r. b upływa 25 lat od objęcia gazowni przez miasto. Mowca sądzi, że należałoby uczcić tę rocznicę przedewszystkiem tem, aby funkcyonaryusze gazowni odczuli skutki tego obchodu.

Po przemowie r. m. Korngolda, Pająka i referenta budżet gazowni uchwalono.

Referent generalny komisyi budżetowej rm. Jan Kanty Federowicz przedstawia następujący wniosek komisyi budżetowej:

„Rada miasta uchwali:

1. Zatwierdza się przedłożony preliminarz wydatków i dochodów miejskich na rok 1910.

2. Opodatkowani w m. Krakowie uiszczać będą na cele gminne w ciągu r. 1910:

a) 10 % **dodatek gminny** od wszystkich stałych podatków rządowych, z wyjątkiem osobisto-dochodowego;

b) 5 % **podatek gminny** od czynszów z mieszkań“. (LM 65387/910. II.).

Wniosek uchwalono.

Przemówienie r. m. dra Bandrowskiego.

R. m. dr. Bandrowski, wskazawszy, że w roku bieżącym nie było rozpraw ogólnych nad budżetem, oświadcza wobec różnych głosów prasy, że takie rozprawy są zawsze rzeczą dobrą. Mowca ubolewa, że budżet tegoroczny w tak późnym terminie przedłożony został Radzie miejskiej; nie może się zgodzić na motyw, że stało się to z tego powodu, iż czekano na przyłączenie gmin podmiejskich, albowiem budżet tych gmin i tak w luźnym jeszcze dziś postawiono związ-

zku do budżetu starego Krakowa, dawno już gotowego. W przyszłości dyskusye budżetowe powinny się odbywać przed rozpoczęciem roku administracyjnego, a więc w grudniu.

Wskazawszy na przeciążenie radców miejskich zanadto wielką ilością komisyj, domaga się mowca przeprowadzenia reformy statutu miejskiego i reformy wyborczej Mowca prosi prezydenta, aby tę sprawę już raz doprowadził do końca.

Dalej wskazuje mowca na czas przejściowy, w jakim się znajduje gospodarka miejska. Spodziewamy się wydatków w pewnej wysokości, i dochodów także, a baczyć na to powinniśmy, że spodziewane wydatki są pewne, dochody zaś nie zawsze stanowcze. Wobec tych wielkich planów, tem większy ciąży na nas obowiązek dobrze się rachować. Tegośmy na podstawie obecnego budżetu zrobić nie mogli, a byśmy to w przyszłości spokojnie i życzliwie a krytycznie uczynić byli w stanie, potrzeba, abyśmy byli wtajemniczeni w cały ogół tych wszystkich spraw, które się nazywają Wielkim Krakowem. W ten sposób robocie prezydenta będziemy mogli dzielnie pomagać, razem z nim spełniać zadania, a nie tylko postępować pod wpływem jego zapału. Więc czy to teraz jeszcze, czy po feryach, czy przy najbliższej dyskusyi budżetowej, niechaj nam będzie przedstawiony obraz tej całej roboty, aby to, co śmiałe i dobrze ujęte, udzieliło się także całemu miastu. Oto życzenia, które mowca przedstawia prezydyum.

Mowa prezydenta miasta dr. Juliusza Leo.

Prezydent dr. Leo oświadcza, że jest wdzięczny dr. Bandrowskiemu za słowa, że gospodarka obecna na ogół, choć jest śmiałą, ale rozsądną i dobrą. Jest to gospodarka nie awanturująca się bez rachuby, ale poruszająca się naprzód krok za krokiem, trochę szybciej niż dawniej bywało, lecz z konieczności idąca w zawody z innemi miastami. Liczyć się należy z siłą naszą, ale nie należy być lękliwym, bo już niejednokrotnie zostało stwierdzonem, że nasza gospodarka finansowa i kredytowa jest o wiele ostrożniejsza, niż budżety wielu innych miast nietylko w państwie, ale i w kraju. To, co się mówi i pisze o obdłużeniu Krakowa, jest przesadne i tendencyjne; gdy bowiem porównamy siły finansowe podatkowe i budżet Krakowa z innemi miastami w państwie i kraju, to zauważymy, że nasze obdłużenie nie tylko nie jest większe, ale nawet mniejsze od wielu większych i mniejszych, niż Kraków miast. Prezydent przyznaje, że budżet przedłożono zbyt późno. Ale należało wyczekać przyłączenia gmin, a dalej wyboru radnych z tych gmin, aby oni mogli wziąć udział w rozprawach budżetowych. Na 44 lat samorządu zaledwie 3 razy był budżet załatwiony przed właściwym rokiem administracyjnym, zresztą zawsze w styczniu, lutym lub w marcu. Prezydent dołoży starań, aby Rada z końcem roku lub z początkiem stycznia mogła się zająć debatą budżetową.

W sprawie reformy statutu — mówił dalej dr. Leo — powinienbym się wstrzymać od zajęcia stanowiska, bo wnet moje urzędowanie się kończy, ale uważam sobie za obowiązek stwierdzić, że kwestya zmiany statutu, pod względem administracyjnym i politycznym, jest przedmiotem usilnych studyów magistratu i komisyi. Prezydent pragnie oddziałać usilnie, aby praca komisyi statutowej wnet się skończyła. Pierwszorzędne także znaczenie mieć będzie utworzenie wydziału Rady. Co do finansowej siły i poglądu na całość budżetu, to pozornie mamy niedobór, ale jest to rok przejściowy, bo nie mamy dochodów z podatków od trunków i akcyzy, podczas gdy wydatki na rzecz gmin podmiejskich już nas obciążyły. W przyszłym roku nie tylko nie będzie niedoboru, ale nawet pewna nadwyżka. Prezydent sądzi, że rozprawa budżetowa w roku przyszłym da dokładny pogląd na sprawy, łączące się z rozszerzeniem miasta; magistrat wypracuje obszernie elaborat dla Rady. Prezydent wyraża życzenie, aby te zadania, które zostały sformułowane, w jak najkrótszym czasie zostały urzeczywistnione, przy harmonijnem współdziałaniu Rady miasta i magistratu. (Żywe oklaski).

Na tem zakończono obrady nad budżetem na rok 1910.

Zakład dr. Chramca w Zakopanem.

R. m. dr. Pareński uzasadnia nagłość wniosku w sprawie przystąpienia gminy do Tow. akcyjnego zakładu Dr Chramca w Zakopanem.

Nagłość uchwalono.

Następnie mowca zgłasza wniosek.

„Rada uchwala przystąpić jako akcyonaryusz do Towarzystwa akcyjnego zakładu dra Andrzeja Chramca w Zakopanem; co do wysokości udziału poweźmie uchwałę sekcya skarbowa wraz z ekonomiczną.

Wniosek uchwalono (LM: 60584/910. II.).

Przewodniczący zamyka posiedzenie o godzinie 9½ wieczór.

Sprawozdania ze Sekcyj i komisyj.

Sekcya ekonomiczna (I).

I. Posiedzenie w dniu 8. czerwca 1910 r.

Sekcya poleciła Magistratowi zgodzić się na warunki **kontraktu** przedłożonego przez dyrekcyę Inżynieryi w Krakowie w sprawie **otwarcia** i przyczyniania się do kosztów utrzymania **drogi fortecznej** Podgórze-Dębniki.

Sekcya przyznała redakcyi czasopisma technicznego **„Architekt“ subwencyę** na wydawnictwo planów konkursowych Wielkiego Krakowa.

Następnie przyjęła wnioski Magistratu w sprawie sporządzenia dla użytku dorożkarzy planików Wielkiego Krakowa z oznaczeniem rejonów dorożkarskich. Pozostawiła w niezmienionym stanie **linię regulacyjną** w ulicy Jagiellońskiej na rogu ulicy Szewskiej.

Wreszcie uchwaliła bezzwłocznie przystąpić do budowy jednego miejsca ustępowego na **błoniach** miejskich poza parkiem Dra Jordana.

II. Posiedzenie w dniu 22. czerwca 1910 r.

Sekcya przyjęła do wiadomości oświadczenie delegatów gminy m. Krakowa w sprawie przedłożonego przez Expozyturę c. k. dyrekcyi budowy dróg wodnych **projektu podwyższenia stacyi Grzegórzki**, tudzież orzeczenie c. k. Ministerstwa kolei żelaznych rozstrzygające zarzuty, podniesione przy badaniach komisyjnych projektowanego **rozszerzenia dworca kolejowego** krakowskiego.

Następnie przyjęła Sekcya do wiadomości oświadczenie delegatów gminy co do rozszerzenia **ramp dojazdowych do trzeciego mostu w ulicy Podgórskiej** i za-

twierdziła przedłożony przez Budownictwo m. plan profilu poprzecznego tych ramp.

Wreszcie uchwaliła Sekcya **kredyt dodatkowy** na pokrycie kosztów sporządzenia planu Wielkiego Krakowa.

Sekcya skarbowa (II).

Posiedzenie w dniu 9 czerwca 1910 r.

Sekcya uchwaliła na zasadzie upoważnienia, otrzymanego w uchwale Rady m. z 25. V. br., zaciągnąć w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu w Krakowie **pożyczkę krótkoterminową** w kwocie 400.000 kor., a to celem uzyskania funduszu na wpłaty kwoty tej samej wysokości za 1000 sztuk akcyi Banku przemysłowego dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

Sekcya prawnicza (III).

Posiedzenie w dniu 25. czerwca 1910 r

Sekcya uchwaliła przedstawić Radzie miejskiej wniosek na **uwolnienie urzędnika Budownictwa** miejskiego na jego prośbę od dalszego pełnienia **obowiązków służbowych**.

Dalej uchwaliła **organizacyę** i **etat komisaryatu przemysłowego i targowego** oraz wnioski co do ustanowienia w myśl § 16 k. ustawy z dnia 28 marca 1910 dz. u. kr. Nr. 89. taryfy **kosztów komisyjnych** w sprawach parcelacyjnych.

Wkońcu uchwaliła Sekcya przedstawić Radzie m. 3 wnioski **w sprawach emerytalnych** i odmówiła prośbie firmy, prowadzącej biuro spedycyjne o zezwolenie **używania godła „Wielki Kraków"**.

Sekcya szkolna (IV).

Posiedzenie w dniu 15. czerwca 1910 r.

Sekcya uchwaliła **etat** nauczycielski dla miejskiej **szkoły gospodarstwa domowego**.

Dalej powzięła uchwałę co do **kredytu** dodatkowego **na** odnowienie **probostwa św. Krzyża** co do **zjazdu** nauczycielstwa **słowiańskiego** do Krakowa w połowie sierpnia br., wreszcie udzieliła szereg **zapomóg między nauczycielstwo** krakowskie.

Sekcya dobroczynna.

Posiedzenie w dniu 11 czerwca 1910. Przed przystąpieniem do porządku dziennego podniósł zastępca przewodniczącego Sekcyi VI. **r. m. Godzicki** w dłuższej **uroczystej przemowie zasługi prof. dra Pareńskiego na stanowisku przewodniczącego Sekcyi dobroczynnej,** które zajmuje od 23 lat, położone około rozwoju gminnej dobroczynności publicznej i złożył mu imieniem Sekcyi z okazyi jubileuszu 35-letniej pracy na polu lekarskiem serdeczne życzenia, wyrażając nadzieję, że jeszcze wiele będzie mógł zdziałać dla dobra ubogiej ludności naszego miasta. Za życzenia podziękował prof. dr. Pareński, zaznaczając, że dobre jego chęci w pracy około dobroczynności publicznej wspierał zawsze szczęśliwy zbieg okoliczności, czemu też zawdzięcza, że z pracy swej zbiera obecnie większe, niż się spodziewał, owoce.

Z porządku dziennego uchwaliła Sekcya: przypomnieć Gronom opiekuńczym zasady co do formy udzielania **wsparć ubogim**, przynależnym do gminy, udzielić 17 ubogim **wsparcia stałe** w wysokości 10—15 koron miesięcznie, podwyższyć 2 ubogim dotychczasowe wsparcia stałe z 10 na 15 koron miesięcznie i udzielić **jednorazowe wsparcia ponadtaryfowe** w wysokości od 12—100 koron.

W końcu uchwaliła Sekcya przedłożyć Prezydyum miasta wniosek o zamianowanie **radcami dobroczynnymi** pp.:

Stanisława Krzyżanowskiego	dla Grona	II.
Michała Klimczyka	„ „	III.
Ananasza Einhorna	„ „	IV.
Henryka Kaufmanna	„ „	„
Bernarda Süssera	„ „	„
Rafała Kleinhändlera	„ „	„
Ludwika Marcisiewicza	„ „	V.

Komisya administracyjna.

Posiedzenie w dniu 25 czerwca 1910 r.

Komisya zatwierdziła plany i kosztorysy drugiego **murowanego chlewu na targowicy** miejskiej, którego budowa rozpocznie się w najbliższych dniach, nadto zatwierdziła ofertę Józefa Góreckiego na wykonanie **robót konstrukcyjno-ślusarskich** przy budowie **nowej parzelni** w rzeźni miejskiej, wreszcie zezwoliła na wzmocnienie **oświetlenia gazowego** na placu urzędowym przy Administracyi akcyzy w ulicy Kolejowej.

Komisya budżetowa.

Posiedzenie w dniu 10 marca 1910 roku. Komisya po wyczerpującej dyskusyi przyjęła jeneralne sprawozdanie budżetowe.

Komisya drogowo-kanałowa.

Posiedzenie w dniu 3 czerwca 1910 r. Komisya przyjęła **ofertę** firmy Grzybiński i Zarzycki na **budowę kanałów** w ul. Lubicz — Bosacka i na Harajewiczówce, oraz

projekt **skanalizowania nowego dworca** towarowego i stacyi zestawniczej.

Komisya gruntów pofortecznych.

Posiedzenie w dniu 30 czerwca 1910 r. Komisya załatwiła sprawę ekstabulacyi służebności na realnościach p. Bizanca i p. Szczerbiny w Dzielnicy IV. Dalej sprawę budowy kanału na drodze do Kopca Kościuszki do domów Towarzystwa urzędników, oraz kilka spraw administracyjnych.

Komisya wodociągowa.

1. Posiedzenie w dniu 6. czerwca 1910 r.

Prezydent miasta dr. Leo objaśnił o obecnym stanie wodociągu i konstatuje, że ujęcie wodociągowe dostarcza około 7000 m^3 na dobę — która to ilość dla 110 tysięcy konsumentów, korzystających z urządzeń wodociągowych powinna być wystarczającą, wobec tego, że dozwolone ustawą zużycie wody na cele gospodarstwa domowego wynosi 50 litrów na głowę i dobę, co równa się 5500 metrom sześciennym na dobę. Jeżeli się do tego doliczy około 500 m^3 na cele przemysłowe, to otrzymamy dopiero 6000 metrów. Wobec tego produkcya około 7000 metrów powinnaby na razie wystarczyć. — Do kropienia ulic i ogrodów używać się będzie na razie wody z Wisły i Rudawy.

Zbyt wielką konsumcyę przypisać należy marnowaniu wody, spowodowanemu z jednej strony przez brak

lodu i panujące upały, wielu więc przemysłowców oraz lokatorów po domach prywatnych używało, jak to rewizye skonstatowały, wody wodociągowej w znacznej bardzo ilości do chłodzenia napojów, mięsa, jarzyn i t p., z drugiej strony marnowano bardzo dużo wody przez brak należytej opieki nad instalacyami domowemi. Należy więc przeprowadzać ściślejszą kontrolę ze strony zarządu wodociągowego.

Równocześnie prezydent zaznacza, że należy przystąpić do **wydatnego powiększenia wydajności wodociągu**, ze względu na przyłączone gminy w ten sposób, aby uzyskać 12 do 14 tysięcy m^3 na dobę, co, według orzeczenia rzeczoznawców — da się przeprowadzić w niedługim czasie.

Ponieważ pierwotne ograniczenie w poborze wody dozwoliło na zgromadzenie większego zapasu wody w zbiorniku i zmniejszone zostało marnowanie, dlatego Magistrat wydał rozporządzenie, dozwalające na pobór wody wodociągowej, oprócz godzin rannych od 6 do 9, także od 1 do 3 popołudniu. Wkrótce zapewne dozwolone zostaną dalsze ulgi w pobieraniu wody.

R. m. Birnbaum żąda otwarcia wody dla hal rybnych.

II. Wiceprezydent Sare udziela wyjaśnień i zaznacza, że od zakazu zamykania wodociągu wyłączone zostały szpitale, a nadto na każde żądanie wydawano zezwolenia na pobór wody jak n. p. do piekarń, fabryk wód sodowych i t. p.

R. m. Miedniak z przyjemnością przyjmuje zarządzenie dwurazowego czerpania wody, radzi jednak, aby rano ująć 1 godzinę, a natomiast pozwolić czerpania przez 1 godzinę wieczorem.

R. m. dr. Bandrowski radzi, aby studya nad poszukiwaniami za wodą odłożyć, a przystąpić do wykonania projektów już dojrzałych. Czyni zarządowi wodociągowemu zarzut, że wcześniej nie zawiadomił o tem ludności. Kończy swą przemowę życzeniem, aby zapowiedziane przez p. prezydenta rozszerzenie jak najspieszniej w życie weszło.

R. m. Federowicz zgadza się z wywodami r. m. Bandrowskiego i przytacza szereg jaskrawych faktów marnowania wody wodociągowej przez lokatorów po domach prywatnych i czyni zarzut zarządowi wodociągu, że niedostatecznie kontrolował urządzenia wodociągowe. Na kropienie ulic i plant należy wybudować wodociąg użytkowy.

Pos. Sikorski przedstawia projekt ujęcia wody na prawym brzegu Wisły i proponuje zaproszenie eksperta do wydania orzeczenia. Na razie należy jak najspieszniej wykonać uchwalone na poprzedniem posiedzeniu komisyi 10 studzien.

R. m. prof. Bujwid popiera uchwałę wybudowania 10 studzien jak najspieszniej i zaznacza, że woda wodociągowa jest doskonałą, co stwierdziły zarządzone rozbiory bakteryologiczne. Należy rozciągnąć specyalną kontrolę nad marnowaniem wody.

R. m. Uderski konstatuje, że w stosunkach produkcyi wody w zakładzie nie zaszły żadne zmiany, a jedynie wskutek ogromnego marnowania wody, konsumcya wody nagle się wzmogła. Stawia wniosek zaprowadzenia we wszystkich realnościach wodomierzy. — Co do wody użytkowej, to radzi wyzyskać młynówkę Rudawy.

R. m. dr. Rosenblatt radzi zarządzić środki doraźne przeciw marnowaniu wody.

Dyrektor Jaszczurowski przedstawia w myśl uchwały poprzedniej komisyi projekt **bezzwłocznej budowy nowych 10 studzien** kosztem 70.000 kor.

Po dalszej dyskusyi uchwalono:

1) Przedstawić Radzie miasta wniosek o wykonanie 10 studzien kosztem 70 tysięcy koron z poleceniem komisyi wodociągowej, by w ciągu 6 miesięcy przedstawiła projekt dalszego rozszerzenia wodociągu. Przeprowadzenie budowy 10 studzien powierza się komisyi wodociągowej

2) Celem zapobierzenia marnowaniu wody **powiększyć liczbę nadzorców wodociągowych** dla kontroli instalacyj domowych z 4 na 8 oraz zakupić około **1000 sztuk wodomierzy** tak, by w ciągu dwóch lat we wszystkich realnościach znajdowały się wodomierze

2. Posiedzenie w dniu 18. czerwca 1910 roku. Komisya wysłuchała sprawozdania **z ruchu wodociągu** i przyjęła do wiadomości zadowalniający postęp w **budowie nowych studzien** na Bielanach.

W końcu komisya przyznała **ulgi** w opłatach taryfowych.

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie pod zarządem A. Szyjewskiego.